

Marcin Muszyński

ORCID [0000-0001-7393-8866](https://orcid.org/0000-0001-7393-8866)

Uniwersytet Łódzki (Łódź, Polska)

marcin.muszynski@uni.lodz.pl



Publikowanie i recenzowanie prac naukowych – pomiędzy oligopolem, tradycją a symulakrum

Abstrakt

Celem artykułu jest ukazanie współczesnego krajobrazu wydawnictw naukowych, funkcjonujących w ramach trzech odmiennych modeli: globalnych oligopoli wydawniczych, tradycyjnie subsydiowanego sektora akademickiego oraz drapieżnych czasopism. Przedstawiono charakterystykę każdego z nich, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmów publikowania i recenzowania, a także wpływu tych procesów na jakość publikacji i rolę recenzenta.

Omówiono wzajemne zależności między modelami, obejmujące m.in. przepływy autorów, pomysłów i praktyk wydawniczych.

Wskazano na zagrożenia wynikające z dominacji oligopoli, takie jak komercjalizacja wiedzy, presja na wskaźniki bibliometryczne czy eksploatacja pracy recenzentów.

W odniesieniu do polskiego rynku podkreślono problem punktozy oraz odpływu wartościowych prac do wydawców zagranicznych.

Scharakteryzowano również zjawisko drapieżnych czasopism, które oferując szybkie publikacje, często rezygnują z rzetelnego procesu recenzyjnego, tworząc jedynie pozór naukowości.

Autor proponuje przypomnienie i obronę mertonowskiego etosu nauki jako fundamentu rzetelnego publikowania i recenzowania.

Słowa kluczowe: oligopole wydawnicze, wydawnictwa akademickie, drapieżne czasopisma, recenzowanie, jakość publikacji

INFORMACJA O PUBLIKACJI		e-ISSN 2543-702X ISSN 2451-3202		 BRYLANTOWY MODEL OTWARTEGO DOSTĘPU
Muszyński, Marcin 2026: Publikowanie i recenzowanie prac naukowych – pomiędzy oligopolem, tradycją a symulakrum. <i>Studia Historiae Scientiarum</i> (FirstView Article). DOI: 10.4467/2543702XSHS.26.015.22704 .				
OTRZYMANO: 02.09.2025 ZAAKCEPTOWANO: 26.08.2026 OPUBLIKOWANO ONLINE: 13.10.2026	POLITYKA ARCHIWIZOWANIA OPEN POLICY FINDER	LICENCJA 		
WWW	https://ojs.ejournals.eu/SHS/ ; https://pau.krakow.pl/Studia-Historiae-Scientiarum/archiwum			

Publishing and reviewing articles – between oligopoly, tradition, and simulacrum

Abstract

This article presents the contemporary landscape of scholarly publishing, which operates within three distinct models: global publishing oligopolies, the traditionally subsidized academic sector, and predatory journals. Each model is characterized with particular attention to their respective mechanisms of publishing and peer review, as well as the implications of these processes for publication quality and the role of reviewers.

The paper examines the interrelations among these models, including the flows of authors, ideas, and publishing practices. It highlights the risks arising from the dominance of oligopolies, such as the commodification of knowledge, pressure to meet bibliometric indicators, and the exploitation of reviewers' labor.

Concerning the Polish scholarly market, the study emphasizes the problem of "point-chasing" and the outflow of valuable research to foreign publishers.

The phenomenon of predatory journals is also discussed; by offering expedited publication, these outlets frequently bypass rigorous peer review, thus producing only a façade of scholarly legitimacy.

The author calls for a reaffirmation and defense of Merton's scientific ethos as the foundation for credible scholarly publishing and peer review.

Keywords: *publishing oligopolies, academic publishers, predatory journals, peer review, publication quality*

1. Wprowadzenie

Współczesny system publikowania prac naukowych nie tworzy jednorodnego pola. Funkcjonują w nim co najmniej trzy odmienne logiki organizacyjne, ekonomiczne i aksjologiczne. Pierwszą wyznaczają globalni wydawcy komercyjni, kontrolujący znaczną część prestiżowych czasopism i infrastruktury obiegu wiedzy. Drugą stanowi sektor czasopism akademickich finansowanych przez uczelnie, instytuty, towarzystwa naukowe i inne podmioty publiczne, który mimo ekspansji rynku komercyjnego wciąż odgrywa istotną rolę. Trzecią tworzą czasopisma drapieżne, żerujące na presji publikacyjnej i formalnych wymogach awansu naukowego. Oferują one szybkie publikacje przy ograniczonej lub jedynie pozorowanej kontroli jakości.

Zestawienie tych trzech modeli pozwala uchwycić zarówno różnice występujące pomiędzy nimi, jak też i głębsze napięcia przenikające współczesną komunikację naukową, którą można umieścić na następujących kontynuach: a) pomiędzy otwartością wiedzy a jej komercjalizacją; b) pomiędzy rzetelną recenzją a presją szybkiej publikacji; c) pomiędzy akademickim etosem bezinteresowności a logiką wskaźników, punktacji i rankingów. W tym kontekście osobną kwestią pozostaje rola recenzenta jako osoby kontrolującej jakość prac naukowych, którego praca rzadko jest uznana i finansowo wynagradzana.

Celem artykułu jest eksploracyjne uporządkowanie następujących trzech modeli: oligopolistycznego, subsydiowanego sektora akademickiego oraz drapieżnych czasopism. Analizie poddano mechanizmy publikowania, recenzowania, finansowania i dostępu do wyników badań, a także ich konsekwencje dla jakości obiegu naukowego, pozycji autora i miejsca recenzenta w tym układzie. Artykuł nie pretenduje do wyczerpującej klasyfikacji wszystkich form publikowania naukowego, a raczej zmierza do wskazania podstawowych napięć, zależności i obszarów wymagających dalszych badań.

Temu celowi odpowiadają następujące pytania problemowe: a) Jakie mechanizmy publikowania, recenzowania i finansowania charakteryzują każdy z analizowanych modeli? b) Jakie asymetrie i napięcia wytwarza współistnienie tych modeli, a w szczególności w odniesieniu do polskich czasopism akademickich i ich autorów? c) W jaki sposób presja

ewaluacyjna oraz nowe technologie, zwłaszcza sztuczna inteligencja, zmieniają dynamikę tych napięć?

Ze względu na tak określony cel artykuł ma charakter teoretyczno-analityczny i eksploracyjny. Nie jest pracą empiryczną, pełnym przeglądem bibliometrycznym ani przeglądem zakresu literatury (*scoping review*) w ścisłym sensie metodologicznym, rozumianym jako systematyczna procedura analizy literatury oparta na protokole, jawnej strategii wyszukiwania, kryteriach selekcji źródeł i ustrukturyzowanego sposobu pozyskiwania danych (Munn i in. 2018). Przyjęta perspektywa odwołuje się jednak do wybranych elementów logiki tego podejścia, a analizy prowadzone są w szczególności z perspektywy krajowego sektora akademickiego.

Pierwszym z nich jest porządkowanie i dookreślanie pojęć kluczowych dla współczesnych modeli publikowania naukowego. Chodzi tu o takie kategorie jak oligopole wydawnicze, subsydiowany sektor akademicki, czasopisma drapieżne, otwarty dostęp, opłaty publikacyjne, recenzowanie prac naukowych, presja bibliometryczna czy mertonowski etos nauki. Nie tworzą one domkniętego systemu definicyjnego, pełnią raczej funkcję organizującą analizę i pozwalają uchwycić podstawowe napięcia w systemie publikowania i recenzowania prac naukowych.

Drugi wymiar to identyfikacja cech i mechanizmów charakterystycznych dla analizowanych modeli. Przedmiotem analizy są m.in. źródła finansowania, modele dostępu do publikacji, rola recenzenta, znaczenie wskaźników bibliometrycznych oraz relacje między autorami, redakcjami i wydawcami, a przede wszystkim konsekwencje tych mechanizmów dla jakości obiegu naukowego.

Trzecim elementem jest wskazanie napięć i obszarów wymagających pogłębionych badań. Dotyczy to zwłaszcza relacji między komercjalizacją publikowania, presją ewaluacyjną, kondycją krajowych czasopism akademickich, praktykami recenzyjnymi i ekspansją drapieżnych czasopism.

Wnioski mają charakter rozpoznawczy i interpretacyjny. Nie pretendują do całościowej diagnozy systemu publikowania naukowego, wskazują raczej kierunki dalszych badań bibliometrycznych, naukometrycznych, instytucjonalnych i porównawczych.

2. Oligopole wydawnicze

Spośród wyróżnionych modeli najsilniej skoncentrowany i ekonomicznie dominujący jest model oligopolistyczny. Poniżej poddano analizie jego mechanizmy koncentracji, finansowania i kontroli obiegu wiedzy naukowej.

Rynek publikacji naukowych jest dziś silnie skoncentrowany. Dominuje na nim zaledwie kilku wielkoskalowych wydawców komercyjnych, jak Elsevier, Springer Nature, Wiley, Taylor & Francis, Oxford University Press, Emerald Group Publishing i SAGE Publishing, którzy łącznie kontrolują znaczną część globalnej komunikacji naukowej i zarządzają niemal 10 000 czasopism (zob. tab. 1).

W praktyce podmioty te funkcjonują jako oligopol. Potwierdzają to badania Vincenta Larivière'a, Stefanie Haustein i Philippe'a Mongeau (2015), którzy przeanalizowali ponad 44 miliony dokumentów indeksowanych w bazie Web of Science z lat 1973–2013. Wyniki są jednoznaczne, mianowicie od połowy lat 90. XX wieku, wraz z rozwojem cyfrowego modelu publikowania, udział największych wydawców komercyjnych w globalnej produkcji naukowej wyraźnie wzrósł. W 2013 roku pięciu z nich, Elsevier, Springer, Wiley-Blackwell, Taylor & Francis i Sage, odpowiadało za 53% publikacji w naukach przyrodniczych i medycznych oraz za 51% w naukach społecznych i humanistycznych. Ponad połowa artykułów widocznych w Web of Science znalazła się pod kontrolą wąskiej grupy podmiotów. Cyfryzacja nie doprowadziła do rozproszenia rynku, a wręcz przeciwnie, stała się jednym z czynników

napędzających jego dalszą koncentrację. Co znamienne, część tych wydawców notowana jest na głównych giełdach papierów wartościowych¹.

Tabela 1. Lista wydawnictw oligopolistycznych

L p.	Wydawnictwo	Typ firmy	Przychód USD 2024 r.	Liczba czasopism	Model dochodu
1.	Elsevier (RELX)	notowana na giełdzie	~12,06 mld ²	ponad 2900 ³	subskrypcje czasopism naukowych, APC OA, narzędzia analityczne (Scopus, ScienceDirect, SciVal), licencje baz danych
2.	Springer Nature (SPGG)	notowana na giełdzie	~2,02 mld ⁴	ponad 2100 ⁵	subskrypcje czasopism naukowych, OA, książki, usługi wydawnicze, narzędzia analityczne
3.	John Wiley & Sons (WLY)	notowana na giełdzie	~1,87 mld ⁶	ponad 2000 ⁷	subskrypcje czasopism naukowych, kursy i materiały edukacyjne, narzędzia analityczne
4.	Taylor & Francis (INFORMA PLC)	notowana na giełdzie	~887 mln ⁸	ponad 2700 ⁹	subskrypcje czasopism naukowych, książki akademickie, APC OA, usługi dla towarzystw naukowych
5.	Oxford University Press	non-profit (uczelnia)	~1,02 mld ¹⁰	500 ¹¹	subskrypcje czasopism naukowych, książki edukacyjne, licencje treści, platformy dydaktyczne
6.	Emerald Group Publishing	prywatna	~450,8 mln ¹²	450 ¹³	subskrypcje czasopism naukowych, wydawnictwa naukowe, eventy edukacyjne
7.	SAGE Publishing	prywatna	~140 mln ¹⁴	ponad 1100 ¹⁵	subskrypcje czasopism naukowych, APC OA, książki, platformy edukacyjne (np. SAGE Research Methods)

Opracowanie: własne.

Legenda: APC (Article Processing Charges) – opłata za przetwarzanie artykułu; OA (Open Access) – opłata pobierana od autorów za publikację artykułu w tzw. otwartym dostępie; Scopus – naukowa baza danych prowadzona przez wydawnictwo Elsevier; ScienceDirect – jedna z największych na świecie kolekcji internetowych opublikowanych recenzowanych artykułów oraz książek naukowych wydawanych przez Elsevier; SciVal – narzędzie do przeprowadzania analiz, porównań i wizualizacji osiągnięć naukowych, prowadzona przez Elsevier; SAGE Research Methods – kompleksowa platforma szkoleniowa z zakresu metod badawczych.

¹ Elsevier funkcjonuje w ramach grupy RELX PLC, której akcje notowane są na giełdach w Londynie, Amsterdamie i Nowym Jorku. Springer Nature powstało z fuzji Nature Publishing Group, Palgrave Macmillan, Macmillan Education i Springer Science+Business Media, notowane jest we Frankfurcie. Wiley (John Wiley & Sons) obecne jest na giełdzie nowojorskiej. Informa PLC, brytyjski holding będący właścicielem Taylor & Francis, Routledge i CRC Press, notowany jest w Londynie.

² RELX [2025](#).

³ Elsevier [2025](#).

⁴ Springer [2025](#).

⁵ Springer Nature [2025](#).

⁶ Wiley [2024a](#).

⁷ Wiley [2025b](#).

⁸ Informa [2025](#).

⁹ Taylor & Francis [2025](#).

¹⁰ OUP [2024a](#).

¹¹ OUP [2025b](#).

¹² Emerald [2025a](#).

¹³ Emerald [2025b](#).

¹⁴ SAGE [2025a](#).

¹⁵ SAGE [2025b](#).

Uwaga: Tabela ma charakter ilustracyjno-porządkujący. Nie stanowi kompletnej bazy danych rynku wydawniczego, lecz służy wskazaniu wybranych przykładów podmiotów odpowiadających modelowi oligopolu wydawniczych.

W modelu oligopolistycznym publikacje naukowe zostały utowarowione przede wszystkim za sprawą systemu subskrypcyjnego, który stanowił historyczną podstawę dominacji największych wydawców. Pozwalał im kontrolować dostęp do czasopism i odsprzedawać go bibliotekom, uczelniom oraz konsorcjom. Wraz z rozwojem otwartego dostępu oligopole nie porzuciły tej logiki, a przekształciły ją. Efektem jest model hybrydowy (*hybrid open access*), złoty otwarty dostęp (*gold open access*) oraz umowy transformacyjne (*transformative agreements*). We wszystkich tych rozwiązaniach koszty są przenoszone z czytelnika na autora, uczelnię, bibliotekę lub grantodawcę, najczęściej w formie opłat za przetwarzanie artykułu (*APC – Article Processing Charge*) lub za jego publikację w otwartym dostępie (*OA – Open Access*). Kwoty te sięgają od kilkuset do kilku tysięcy dolarów za manuskrypt. Autorzy, którzy tych opłat nie ponoszą, trafiają do zamkniętej strefy, której dostęp wydawca odsprzedaje w formie subskrypcji. Tak czy inaczej, oligopol zarabia na każdym artykule (Butler i in. 2023).

Odrębnym narzędziem kontroli jest embargo wydawnicze (*embargo period*), czyli czasowy zakaz deponowania lub udostępniania określonej wersji artykułu poza oficjalnym kanałem wydawniczym, na przykład w repozytorium instytucjonalnym. Embargo wynika z umowy między autorem a wydawcą i pozwala temu ostatniemu zachować wyłączność na dystrybucję tekstu przez wyznaczony okres. Kwestia ta nabiera szczególnej wagi w modelu zielonego otwartego dostępu (*green open access*), w którym autor może co prawda udostępnić preprint, postprint lub zaakceptowaną wersję artykułu, ale często dopiero po upływie okresu embargo.

W efekcie kontrola nad obiegiem wyników badań przesuwana jest od autorów i instytucji publicznych ku podmiotom dysponującym majątkowymi prawami do publikowanych treści. Formalnie odbywa się to na mocy dobrowolnie zawieranych umów wydawniczych. Jednakże w praktyce wybory autorów są zdeterminowane systemem ewaluacji, prestiżem czasopisma i presją publikacyjną.

W dużych komercyjnych wydawnictwach naukowych recenzja wciąż jest formalnym mechanizmem, który sprawdza jakość tekstu i jego zgodność z profilem czasopisma oraz standardami wspólnoty badaczy. W praktyce jednak proces recenzji jest częścią dużej struktury organizacyjnej. W tej strukturze liczą się nie tylko kryteria naukowe, lecz także reputacja tytułu czasopisma, efektywność procedowania, skalowalność procesu oraz koszty wdrażania zmian. Recenzent pełni zatem rolę eksperta, ale jego praca zostaje włączona w szerszy system zarządzania publikacją, prestiżem i wartością czasopisma (Horbach, Halfman 2020). Napięcie między jakością naukową a logiką biznesową nie ma tu charakteru przypadkowego, lecz jest wpisane w organizacyjny sposób funkcjonowania dużych komercyjnych wydawnictw. W tym sensie proces redakcyjno-recenzencki współtworzy przestrzeń swoistych „ekskluzywnych czytelników” piśmiennictwa naukowego, kontrolowanego obiegu wiedzy, w którym jakość, prestiż, dostęp i wartość ekonomiczna czasopisma pozostają ze sobą ściśle powiązane. Dbałość o wysoką jakość procesu redakcyjno-recenzenckiego pełni więc podwójną funkcję: legitymizuje czasopismo naukowo, a zarazem wzmacnia jego rozpoznawalność, pozycję i wartość w systemie akademickiego obiegu publikacji. Praca recenzenta, choć kluczowa w procesie wytwarzania i selekcjonowania wiedzy, pozostaje przy tym w dużej mierze niewidzialna (Gupta, Sarkar 2025).

Co więcej, mimo znacznych zysków, oligopole nie wynagradzają pieniężnie ani pracy recenzenta, ani autorów prac naukowych (Larivière i in. 2015). Według szacunków są to oszczędności na poziomie 1,9 miliarda dolarów rocznie jedynie na pracy, którą nieodpłatnie

wykonują recenzenci (Logan 2017)¹⁶. Niektórzy z tych dominujących graczy oferują zachęty niefinansowe jak bezpłatny, ale czasowo i ilościowo ograniczony dostęp do własnych zasobów czy kilkudziesięcioprocentowe zniżki na swoje książki. Zatem recenzent w dużej mierze stanowi bezpłatną siłę roboczą wspierającą zysk wydawców. Mając na uwadze presję na wytwarzanie wysokiej wartości recenzji przy jednoczesnym braku wynagrodzenia za tę pracę, można konkludować, że recenzenci w opisywanym modelu stanowią element eksploatowanej siły roboczej w komercyjnym przedsięwzięciu korporacji. Powstaje zatem pytanie, dlaczego naukowcy podejmują się pracy recenzenckiej? Wyniki badań (Mark Ware Consulting, 2016) wskazują, że 95% wiąże to z silnym poczuciem pełnienia swojej funkcji jako członka społeczności akademickiej, 83% pragnie pomóc innym w ulepszeniu artykułu, 74% odwzajemnia korzyści za otrzymanie od innych własnych recenzji, 72% lubi widzieć nowe prace przed ich publikacją, 41% pragnie wzmocnić własną reputację lub rozwinąć karierę, 31% czuje się zobowiązanych do napisania recenzji, ponieważ zna redaktora, 24% robi to, aby zwiększyć swoją szansę na otrzymanie oferty pracy w zespole redakcyjnym czasopisma, a 16%, aby zwiększyć szansę na akceptację własnego tekstu w przyszłości.

Na przestrzeni ostatnich kilku dekad dało się zauważyć zwiększenie udziału wielkich wydawców w publikowaniu finalnych prac badawczych. Dane bibliometryczne pozwalają prześledzić ten proces w czasie. Od połowy lat 90. XX wieku wyraźnie zarysował się wzrostowy trend udziału oligopolu w publikowaniu prac z nauk przyrodniczych i medycznych z około 20% w 1973 roku, przez 30% w 1996 roku i 50% w 2006 roku, do 53% w 2013 roku. W naukach społecznych i humanistycznych wzrost był jeszcze bardziej dynamiczny, od mniej niż 10% w latach 1973–1990, przez około 15% w połowie lat 90., do ponad 51% w 2013 roku (Larivière i in. 2015). Trzeba przy tym zastrzec, że dane te odnoszą się do artykułów opublikowanych, a nie do wszystkich zgłoszonych manuskryptów. Jeżeli jednak przyjąć, że dla czasopism o współczynniku akceptacji rzędu 17–20% liczba zgłoszonych tekstów jest pięcio- lub sześciokrotnie wyższa od liczby opublikowanych, to za rosnącą produkcją wydawniczą kryje się znacznie większa i w dużej mierze niewidoczna liczba tekstów poddawanych selekcji redakcyjnej i recenzenckiej.

Wzrost liczby publikacji w wydawnictwach oligopolistycznych naturalnie rodzi pytanie o jakość. Z samych danych bibliometrycznych trudno wywnioskować, że rosnącej liczbie artykułów towarzyszy spadek ich jakości. Wymagałoby to osobnej analizy merytorycznej treści, metodologii, oryginalności i wpływu na rozwój danej dyscypliny. Można natomiast wskazać na ryzyko inflacji publikacyjnej, którą można by hipotetycznie ująć następująco: im więcej tekstów trafia do obiegu naukowego, tym trudniej utrzymać przekonanie, że każdy z nich wnosi istotnie nową wartość. Rosnąca podaż artykułów może prowadzić nie tyle do bezpośredniego obniżenia jakości poszczególnych publikacji, ile do stopniowego osłabienia wartości pojedynczego artykułu.

Stąd niezwykle ważna rola recenzentów stojących na straży jakości zgłaszanych do publikacji tekstów. Jednakże wraz z opisywaną tu eksplozją naukowego piśmiennictwa pojawił się niedobór recenzentów ekspertów. Na każdy przesłany artykuł potrzebnych jest ich co najmniej dwóch. Aby utrzymać obieg publikacyjny, wiele redakcji czasopism wpadło na pomysł, aby autorzy przy składaniu manuskryptu wskazywali dwóch lub trzech potencjalnych recenzentów, do których redakcja mogłaby wysłać prośbę o recenzję. To może podkopać sensowność całego procesu recenzyjnego, bowiem motywacja, jaka przyświeca autorom jest taka, aby ich artykuł został opublikowany. W związku z tym na recenzenta wybiorą kogoś, kogo znają i będzie im przychylny. Co więcej, mogą się z taką osobą skontaktować i skłonić ją do napisania pozytywnej oceny. Należy jednak pamiętać, że ostateczna decyzja o wyborze recenzenta należy do redakcji. Nie eliminuje to opisanego ryzyka, jednakże może je ograniczyć,

¹⁶ Należy pamiętać, że kwota ta była obliczona w końcu pierwszej dekady XXI wieku i że obecnie najprawdopodobniej wynosi znacznie więcej.

kiedy selekcji recenzentów towarzyszą przejrzyste procedury ich wyboru. Chodzi przede wszystkim o to, by relacje zawodowe lub osobiste między autorem a proponowanym recenzentem nie wpływały na ocenę manuskryptu.

3. Wydawnictwa akademickie

Choć istniejące oligopole kontrolują dużą część naukowego obiegu wydawniczego, to nie obejmują one swoim zasięgiem całego rynku publikacji naukowych. Obok niego rozwija się sektor niezależnych, lokalnych, czyli krajowych wydawnictw. Oligopole dominują w najbardziej widzialnej i selektywnie indeksowanej bazie, jaką jest między innymi Web of Science. Ostatnie badania (van Bellen i in. 2025) wskazują, że bardziej inkluzyjne bazy indeksacyjne, jak Dimensions¹⁷, w latach 1980–2021 obejmowały około 55 mln artykułów i ponad 94 tys. czasopism, podczas gdy Web of Science posiadał około 42 mln artykułów i niespełna 20 tys. czasopism. Może to oznaczać, że selektywne bazy indeksacyjne wzmacniają widoczność największych wydawców i stąd utrwalają przekonanie o pełnej dominacji oligopolu, podczas gdy poza wielkimi graczami funkcjonuje rozbudowany system czasopism niezależnych, krajowych, często z lokalnymi językami, działających w otwartym dostępie oraz korzystających ze specjalnie dedykowanego oprogramowania wydawniczego, takiego jak Open Journal System, Janeway, Fulcrum czy Scholastica, których zadaniem jest usprawnić pracę zespołów redakcyjnych oraz zwiększyć widoczność publikowanych treści. Jest to drugi model funkcjonowania wydawnictw, który odnosi się do tradycyjnego i subsydiowanego sektora akademickiego. Tak w dużej mierze funkcjonuje rynek wydawnictw w Polsce, który w porównaniu do opisanych tu oligopolu jest bardziej rozproszony i mniej skoncentrowany, choć i tu można spotkać wydawnictwa posiadające wiele czasopism (zob. tab. 2).

Tabela 2. Lista wydawnictw polskich skupiających wiele czasopism

Lp.	Wydawnictwo	Charakterystyka	Liczba czasopism
1.	Polska Akademia Nauk	instytucjonalne	62 ¹⁸
2.	Termedia	wydawnictwo medyczne	60 ¹⁹
3.	Via Medica	medycyna i nauki ścisłe	49 ²⁰
4.	Wolters Kluwer Polska	komercyjne, prawnicze	18 ²¹
5.	wydawnictwa uczelniane*	Publiczne	np. UW ponad 100 ²² UŁ ponad 80 ²³ UMK 98 ²⁴ UJ 47 ²⁵

Opracowanie: własne.

* Na portalach uczelnianych publikowane są również czasopisma z innych jednostek naukowych (np. na portalu Czasopism UJ ukazują się też czasopisma z PAU i z Instytutów PAN).

Ogólnie rzecz ujmując, model działania rynku publikacji naukowych w kraju podobny jest do tradycyjnego systemu upowszechniania wiedzy, nienastawionego na komercyjny biznes publikacyjny. Czasopisma najczęściej finansowane są przez uczelnie, biblioteki, instytuty,

¹⁷ Dimensions [2026](#).

¹⁸ PAN [2025](#).

¹⁹ Termedia [2025](#).

²⁰ Via Medica [2025](#).

²¹ Wolters Kluwer [2025](#).

²² UW [2025](#).

²³ UŁ [2025](#).

²⁴ UMK [2025](#).

²⁵ UJ [2025](#).

towarzystwa naukowe czy ministerialne granty. Rady redakcyjne mają silne poczucie misji upowszechniania i promowania nauki, a czasopisma nie tyle są nastawione na zysk, ile rozwój danej dyscypliny naukowej, promowanie badań oraz informowanie. Za przesłanie artykułów oraz ich opublikowanie w otwartym dostępie autor nie ponosi żadnych kosztów. Podobnie jest z czytelnikami, którzy mogą bezpłatnie pobrać ze strony czasopisma artykuły naukowe. Jest to tak zwany diamentowy otwarty dostęp (*diamond open access*), który reprezentuje logikę wyraźnie odmienną od modeli komercyjnych. Rzadko, ale zdarzają się wyjątki, pobierane są opłaty od autorów²⁶ bądź czytelników²⁷. Opłacie najczęściej podlegają monografie naukowe, choć i tutaj wiele wydawnictw po upływie stosownego czasu umieszcza prace w wolnym dostępie.

Możliwość funkcjonowania tego modelu zależy od stabilnego zaplecza finansowego. Subsydiowanie czasopism naukowych nie jest jedynie dodatkowym instrumentem administracyjnym, lecz jednym z warunków utrzymania niekomercyjnego obiegu wiedzy. Istnienie czasopisma wymaga bowiem nie tylko pracy merytorycznej redaktorów, recenzentów i autorów, lecz także stałej obsługi administracyjnej, technicznej, organizacyjnej i promocyjnej. Subsidia pozwalają finansować to, co warunkuje sprawną pracę czasopisma, czyli obsługę redakcyjną, korektę językową, skład, utrzymanie platformy internetowej, komunikację z autorami i recenzentami, promocję, archiwizację oraz dostosowywanie czasopisma do wymogów baz indeksacyjnych.

Finansowanie publiczne może zatem pełnić funkcję stabilizującą i modernizacyjną. O ile podstawowy rozwój czasopisma dokonuje się często dzięki zaangażowaniu środowiska naukowego i pracy społecznej redakcji, o tyle przekroczenie progu profesjonalizacji wymaga już zasobów umożliwiających podnoszenie standardów redakcyjnych, wzmacnianie widoczności międzynarodowej, rozwijanie infrastruktury wydawniczej i dbanie o jakość procesu recenzyjnego. Na pozytywne efekty wsparcia finansowego wskazują między innymi takie ministerialne programy jak *Wsparcie dla czasopism naukowych*, których środki bezpośrednio przyczyniły się do poprawy funkcjonowania wielu czasopism w ich wymiarze formalnym, tj. między innymi podniesienia standardów redakcyjnych (Drabek, Bemke-Świtlik 2020) oraz spełnienia wymogów międzynarodowych baz indeksacyjnych (Byczyński 2024), co w przyszłości będzie przekładało się na ich widoczność i rozpoznawalność.

Warto przy tym dodać, że tradycyjny model uprawiania nauki od wielu lat przechodzi znaczące zmiany. Zarówno nauka, jak i szkolnictwo wyższe podlegają procesom utowarowienia, a wzorcem stał się anglosaski model badań naukowych, gdzie wyniki poddawane są kwantyfikacji i ewaluacji (Młyńczyk 2024; Pokusińska 2020).

W Polsce w ostatnich latach znacząco wzrosła liczba publikacji naukowych. Dostępne dane odnoszą się przede wszystkim do międzynarodowego obiegu publikacyjnego odnotowanego w bazie Scopus. I tak w 2014 roku liczba publikacji z polskimi afiliacjami w omawianej bazie wyniosła ponad 36 tys., w 2020 r. 58,5 tys., a w 2024 r. 61,7 tys. (GUS 2015, s. 109; 2022, s. 76; 2026, s. 71). Należy przy tym pamiętać, że statystyki nie uwzględniają innych baz indeksacyjnych, a Scopus faworyzuje czasopisma anglojęzyczne. Wydawać by się mogło, że wzrost liczby publikacji bezpośrednio wynikał ze splotu kilku procesów instytucjonalno-strukturalnych. Należą do nich umasowienie szkolnictwa wyższego, którego szczyt przypadł na lata 2005–2010, zarówno w odniesieniu do liczby studentów, jak i doktorantów, po którym nastąpił systematyczny spadek obu populacji trwający do dziś, przy względnie stabilnej liczbie nauczycieli akademickich (GUS 2011; 2015; 2016; 2021; 2022; 2025; 2026). Decydującą rolę odegrały jednak mechanizmy instytucjonalnej oceny nauki, których geneza wiąże się z okresem II wojny światowej i zimnej wojny. Ocenianie nauki

²⁶ Np. *Wychowanie w Rodzinie* 2025; *Journal of International Legal Communication* 2025; *International Journal of Applied Mechanics and Engineering* 2025.

²⁷ Np. *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 2025.

i naukowców wyrosło z potrzeby politycznego oraz administracyjnego zarządzania badaniami, a jego współczesne formy opierają się w rosnącym stopniu na metodach bibliometrycznych i statystycznych (Turski 2013; Kokowski 2014). W polskim kontekście proces ten przybrał postać systemu ewaluacji jednostek, a następnie dyscyplin naukowych, w którym coraz większe znaczenie zaczęły odgrywać publikacje, wskaźniki cytowań oraz punktacja czasopism.

Wzrost liczby publikacji należy więc wiązać nie tylko z ogólną presją na umiędzynarodowienie badań, lecz także z instytucjonalnym umocowaniem publikowania jako jednego z podstawowych kryteriów oceny działalności naukowej. System punktowania artykułów i wskaźniki bibliometryczne sprawiły, że obecność w wysoko notowanych czasopismach stała się ważnym elementem ewaluacji jednostek badawczych i dyscyplin, a pośrednio także miernikiem, według którego oceniani są sami pracownicy naukowcy, zarówno w trybie oceny okresowej nauczycieli akademickich, jak i przy awansie zawodowym.

To wszystko prowadzi do zmiany zasad recenzowania dorobku naukowców, gdzie pojawiają się podobieństwa do wcześniej opisywanego już modelu (Górski 2019)²⁸. Kiedyś recenzent działał jako członek wspólnoty naukowej, a proces recenzyjny postrzegany był bardziej jako dialog aniżeli arbitraż. Wartość pracy recenzenta wynikała bardziej z uznania środowiska naukowego niż z mechanizmów rynkowych. W ostatnich latach zasady recenzowania zostały wystandaryzowane. Najlepszym przykładem są recenzje odnoszące się do postępowań awansowych. Od 1 października 2019 roku uczelnie i instytuty mają prawny obowiązek publikowania na stronach Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) recenzji rozpraw doktorskich i habilitacyjnych (Dz.U. 2018 poz. 1668). Obowiązek ten wymusił przyjęcie określonych zasad recenzowania prac naukowych, które opracowane i udostępnione zostały przez Radę Doskonałości Naukowej²⁹. Transparentność tych procedur wyeliminowała w znacznym stopniu pisanie słabych i koleżeńskich recenzji. Podobny proces zauważyć można w wydawnictwach naukowych, a także w redakcjach czasopism naukowych, które przyjęły rygorystyczne wytyczne dotyczące recenzji. Są one najczęściej publikowane na stronach internetowych tych podmiotów.

Model subsydiowany nie eliminuje wszystkich napięć towarzyszących recenzowaniu, inaczej jednak rozkłada odpowiedzialność za ocenę tekstu naukowego. Recenzent działa tu przede wszystkim jako uczestnik wspólnoty akademickiej podlegającej instytucjonalnej regulacji, a sama recenzja stanowi jeden z oczekiwanych, choć formalnie dobrowolnych, przejawów aktywności pracowników uczelni, instytutów naukowych PAN i instytutów badawczych. Recenzowanie artykułów może mieć charakter zarówno honorowy, jak i odpłatny. To drugie rozwiązanie jest rzadsze i spotykane przede wszystkim w wydawnictwach komercyjnych. Natomiast w czasopismach humanistycznych i społecznych zdecydowanie dominuje model bezpłatnej recenzji koleżeńskej. To właśnie odróżnia ten model od oligopolistycznego, gdzie proces recenzyjny może być wyraźnie podporządkowany presji efektywności, i od modelu drapieżnych czasopism, gdzie recenzja bywa iluzoryczna.

²⁸ Opisany trend dotyczy nie tylko recenzowania artykułów naukowych, lecz całego dorobku badawczego. Dodatkowo pojawiają się takie ujęcia ewaluacji jako procedury podporządkowującej autorów do z góry określonej wizji recenzenta, czyli takiej, w której dominuje arbitralność, przemoc symboliczna i autorytaryzm (por. Kafar, Mayer 2026). Natomiast wciąż istnieją redakcje, gdzie proces recenzyjny jest rygorystyczny, a zarazem dialogiczny i wspierający. Autor ma tam możliwość bezpośredniego kontaktu z redaktorem naczelnym, dyskusja toczy się wokół kolejnych wersji tekstu, a zamiast jednej końcowej oceny pojawia się rozmowa, w której autor zyskuje głębsze rozumienie poruszanych przez siebie wątków. Za przykład takiej praktyki może posłużyć *Studia Historiae Scientiarum* (Peeref 2026).

²⁹ Rada Doskonałości Naukowej [2025](#).

4. Pomiedzy oligopolem a subsydiowanymi wydawnictwami akademickimi

Pomiedzy tymi dwoma modelami wydawniczymi zdaje się istnieć jednostronny przepływ wytwarzanej wiedzy, gdzie duża część prac badawczych polskich naukowców publikowana jest przez oligopole wydawnicze, przy relatywnie niskim udziale artykułów napisanych przez zagranicznych badaczy i opublikowanych w krajowych czasopismach. Tezę tę, choć niebezpośrednio, wspierają następujące przesłanki. Pierwszą z nich jest ta, że polski system finansowania jednostek naukowych, podobnie jak wielu innych krajach, finansowany jest w oparciu o ich wyniki (Hicks 2012). Pod uwagę bierze się przede wszystkim liczbę i jakość publikacji. Cały system m.in. działa w oparciu o przeprowadzaną co cztery lata okresową ocenę pracowników, a do najważniejszych parametrów tej oceny należą międzynarodowe czasopisma (Kulczycki i in. 2019), które mogą należeć do wspomnianych oligopoli wydawniczych. Doprowadziło to do zjawiska punktozy (Kulczycki 2017a) w polskiej nauce, która polega na obraniu strategii przesyłania artykułów jedynie do czasopism wysoko punktowanych³⁰, najlepiej zagranicznych, znajdujących się na liście ministerialnej. Mechanizm ten jednocześnie zniechęca do publikowania w czasopismach krajowych, często nisko ocenianych, co przyczynia się do utraty wartościowych tekstów na rzecz oligopoli³¹.

Tego typu praktyki mają odbicie w wynikach badań, które wskazują, że w latach 2009–2016 znacząco wzrosła liczba artykułów publikowanych w czasopismach z Impact Factor (Korytkowski, Kulczycki 2019). Co więcej w zaktualizowanej wersji polityki naukowej zachęca się polskich badaczy do publikowania w czasopismach, monografiach naukowych i materiałach pokonferencyjnych o największym zasięgu i wpływie na światowy obieg nauki. Dotyczy to także dziedzin humanistycznych, społecznych oraz teologicznych (MNiSW 2020). Można to odczytywać w ten sposób, że opisany system ewaluacyjny wraz z prowadzoną polityką naukową i w połączeniu z presją na publikowanie mógł się przyczynić do przesunięcia aktywności publikacyjnej polskich badaczy w stronę dużych międzynarodowych podmiotów. Szczególnie dotyczyć to może nauk przyrodniczych, medycznych i technicznych oraz części nauk społecznych.

Niezależnie od struktury rynku wydawniczego wielu autorów liczy na to, że ich wyniki badań zostaną opublikowane w którymś z dostępnych modeli – komercyjnym lub subsydiowanym. Zgodnie z mertonowską normą uniwersalizmu twierdzenia naukowe powinny podlegać ocenie wedle ponadnarodowych kryteriów merytorycznych, niezależnie od afiliacji autora (por. Merton 1973). Problem leży jednak gdzie indziej, a mianowicie w instytucjonalnych

³⁰ Presja punktowa przeniknęła do wewnętrznych poradników, regulaminów i różnych strategii wsparcia publikacyjnego uczelni. Na przykład w dokumentacji, którą odnaleźć można na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, podane są zalecenia, aby publikować artykuły za 100, 140 oraz 200 punktów (Pośłada 2020). Analogiczne zalecenia dotyczące publikowania w wysoko punktowanych czasopismach znaleźć można w dokumentach Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego (2020). Nieco innym przykładem jest zarządzenie dziekana Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej nr 3/2025 z 17 lutego 2025 roku, gdzie opublikowanie artykułu za co najmniej 100 punktów jest podstawą przyznania premii. Często aby rozliczyć projekt, grant badawczy lub uzyskać dofinansowanie, należy wylegitymować się autorstwem tekstu w wysoko punktowanym czasopiśmie.

³¹ Warto wskazać, że pojęcie *punktoza* funkcjonuje w polskim dyskursie naukoznawczym w co najmniej dwóch wzajemnie konkurencyjnych ujęciach. W ujęciu węższym, proponowanym przez Kulczyckiego (2017a; 2017b), punktoza oznacza negatywną strategię gromadzenia punktów ministerialnych poprzez publikowanie wielu nisko punktowanych tekstów. Od tej strategii Kulczycki odróżnia „*impactitis*”, czyli praktykę publikowania w wysoko punktowanych czasopismach z Impact Factor, którą uznaje za bardziej wartościową. W ujęciu szerszym, reprezentowanym przez Kokowskiego (2014; 2024), obie te strategie są awersem i rewersem tego samego zjawiska, gdyż obydwie opierają się na fałszywym aksjomacie dziedziczenia prestiżu, tj. założeniu, że punktacja czasopisma i wskaźniki bibliometryczne zastępują merytoryczną ocenę jakości naukowej danego artykułu. Innymi słowy artykuł jest tak dobry jak czasopismo, w którym się ukazał. W tym ujęciu punktoza nie jest jedynie „pogonią za punktami”, lecz opisuje systemowe wypaczenie mechanizmów ewaluacji nauki, w których miara ilościowa trwale wypiera ocenę merytoryczną (Kokowski 2014; 2024).

warunkach jej obiegu. Warto zadać pytanie o to, kto kontroluje infrastrukturę wytwarzanej wiedzy, oraz gdzie akumulowany jest prestiż oraz kapitał ludzki, społeczny i finansowy, który bezpośrednio związany jest z publikowaniem tekstów naukowych. Jeżeli najlepsze teksty deponowane są w globalnych komercyjnych wydawnictwach, to należy pamiętać, że wraz z odpływem rodzimych tekstów następuje także utrata części kapitału naukowego, który mógłby zostać spożytkowany do budowania rozpoznawalnego w świecie zaplecza instytucjonalnego przyciągającego do Polski najlepszych studentów oraz najlepszych naukowców z całego świata. Alternatywą nie jest obrona krajowych i słabo widocznych w świecie wydawnictw, ale ich wzmocnienie, realne umiędzynarodowienie oraz podniesienie standardów publikacyjnych. Tak rozumiane wzmocnienie nie może jednak polegać wyłącznie na zwiększaniu wymagań wobec redakcji. Jeżeli krajowe czasopisma mają skutecznie zabiegać o widoczność międzynarodową, indeksację i napływ wartościowych tekstów, potrzebują stabilnych form wsparcia organizacyjnego i finansowego. Subsydia należy zatem traktować jako narzędzie budowania własnej infrastruktury komunikacji naukowej, a nie jako mechanizm zastępujący jakość merytoryczną czy recenzyjną. Chodzi o to, aby polscy naukowcy nie byli wyłącznie „dawcami” tekstów dla oligopolu, ale by współtworzyli własne i rozpoznawalne w świecie kanały obiegu wiedzy. I choć nauka ma mieć charakter światowy, to jej infrastruktura i prestiż zawsze przynależy do konkretnego ośrodka akademickiego, instytutu badawczego czy towarzystwa naukowego. Jeżeli zatem ten asymetryczny przepływ tekstów oraz pracy recenzyjnej dalej będzie prowadzony na rzecz globalnych czasopism komercyjnych, to będzie to prowadzić nie tyle do zubożenia nauki jako takiej, ile do zaniku krajowego rynku wydawniczego oraz zubożenia instytucjonalnej zdolności środowiska akademickiego w Polsce do uczestniczenia w światowym obiegu w warunkach innych niż wyłącznie peryferyjnych.

Część krajowych czasopism, zwłaszcza tych funkcjonujących wyłącznie pod presją ewaluacyjną, może być narażona na marginalizację, ponieważ zaczyna przyciągać głównie teksty odrzucone przez wydawców globalnych lub nietrafiające w profile prestiżowych periodyków. Sytuacja ta dotyczy głównie tych, którzy podporządkowali swoje strategie publikacyjne logice punktozy³². Nie oznacza to jednak publikowania artykułów o niskiej jakości merytorycznej. Odrzucenie tekstów przez wielkie wydawnictwa często wiąże się ze złym ich tłumaczeniem na język angielski, nieznajomością anglosaskich standardów akademickich (Lor 2023), niedopasowaniem tematycznym artykułu do profilu czasopisma, brakiem odniesień do anglojęzycznej literatury naukowej, uprzedzeniami redakcji związanymi z brakiem rozpoznawalności autora (brak cytowalności) (Harzing 2025) lub kraju jego pochodzenia. Przekłada się to wszystko na niższy wskaźnik akceptacji tekstów pochodzących z krajów słabo i średnio rozwijających się, a stąd – ich udziału w globalnej nauce.

Oligopole wywierają również silną presję na utrzymanie przez czasopismo wysokiego współczynnika cytowań (Journal Impact Factor), który jest mocno krytykowany (Dong i in. 2005; Kokowski 2015b; Juyal i in. 2019). Okazuje się, że wskaźniki mierzące sukces badacza, takie jak liczba opublikowanych artykułów i liczba cytowań, oraz sukces czasopisma, mierzony za pomocą współczynnika Impact Factor (IF), przestały być wiarygodne. Dzieje się tak dlatego, że zgodnie z prawem Goodharta miary te stały się celem samym w sobie i przestały adekwatnie opisywać zjawiska, które miały mierzyć. Stało się tak za sprawą wielu nakładających się na siebie mechanizmów (Kokowski 2015b). Dotyczą one zarówno samej konstrukcji wskaźnika, w tym niespójności jego definicji, jak i nieuwzględnienia odmiennych praktyk publikacyjnych właściwych różnym dziedzinom wiedzy. Dodatkowe zniekształcenia współczynnika IF wynikają z praktyki drugorzędnych i trzeciorzędnych cytowań, polegających na przywoływaniu

³² Nie dotyczy to jednak wszystkich środowisk ani wszystkich modeli publikowania. Wielu badaczy, szczególnie w humanistyce, naukach społecznych i historii nauki, świadomie wybiera krajowe kanały publikacyjne ze względu na ich profil tematyczny, językowy lub misję kulturową, nie zaś z braku alternatyw. Autorzy tacy kierują się merytorycznym i misyjnym charakterem danego czasopisma.

prac bez zapoznania się z ich treścią. Do tego pojawiają się kradzieże cytowań, które oznaczają wykorzystanie czyjejś idei bez odwołania do pierwotnego źródła. Zamiast tego cytuje się późniejsze opracowania autorów bardziej rozpoznawalnych. Nie bez znaczenia są cytowania negatywne, które pojawiają się w związku z krytyką danego pomysłu czy rozwiązania, a nie ze względu na uznanie takiego dzieła za wartościowe. Na znaczeniu zyskują wtedy artykuły kontrowersyjne. Szczególnie problematyczne są także przymusowe cytowania oraz patologie w postaci karteli lub spółdzielni cytowań (Kokowski 2015a; 2015b). Na to wszystko nakłada się kwestia rozszerzania listy współautorów danego tekstu, ogólnej tendencji do skracania długości artykułu przy jednocześnie rosnącej liczbie publikacji. Z kolei wzrost indywidualnych cytowań wiązać należy z liczbą napływających tekstów z relatywnie długimi listami bibliograficznymi, gdzie obficie pojawiają się autocytowania. Wzrost współczynnika wpływu czasopisma także przestał być dobrym wskaźnikiem. Dzieje się tak między innymi na skutek rosnącej liczby artykułów opublikowanych w czołowych czasopismach przez niewielką grupę tych samych autorów (Fire, Guestrin 2019) czy wymuszanie przez redaktorów dodawania cytowań z prowadzonego przez nich czasopisma (Wilhite, Fong 2012), choć jednocześnie warto zastrzec, że tego typu praktyki nie powinny budzić zastrzeżeń w sytuacji, kiedy artykuł bezpośrednio nawiązuje do wcześniejszych prac opublikowanych w tym samym czasopiśmie i służy to pogłębieniu dyskursu naukowego.

Krytykę tę wzmacniają przypadki baz indeksacyjnych, które zamiast promować jakość, generowały nowe napięcia środowiskowe. Tak było w przypadku Europejskiego Indeksu Referencyjnego dla Nauk Humanistycznych (ERIH+), stworzonego w 2008 roku, który był przedmiotem ostrej negatywnej oceny. Zarzucano jego twórcom brak transparentności, stronniczość, a także brak reprezentatywności składu komisji, która tworzyła listę sklasyfikowanych czasopism. To przyczyniło się do sytuacji, w której 74 redaktorów reprezentujących 56 uznanych na świecie czasopism z historii nauki, techniki oraz medycyny uznało tę inicjatywę za nieporozumienie i podpisało się pod petycją o usunięcie ich czasopism z omawianej bazy indeksacyjnej (zob. Cook i in. 2009; Kokowski 2014; 2015b).

Ta pogoń za mierzalnością, parametryzacją i ilościową oceną nauki niekoniecznie przekłada się na wysoką jakość publikowanych artykułów. Zdaniem wspomnianych sygnatariuszy znakomite badania mogą zostać opublikowane w dowolnym miejscu na świecie i w dowolnym języku, ponieważ jakość czasopism nie może zostać oddzielona od publikowanych tam tekstów oraz przyjętych przez te redakcje sposobów recenzowania. Wskazują oni, że prawdziwie przełomowe prace mogą pojawić się w lokalnych, krajowych czasopismach, nieanglojęzycznych, a nie w tych, które stanowią główny nurt badań (Cook i in. 2009; Kokowski 2014; 2015b). Stanowisko to aprecjonuje tradycyjny sektor krajowych wydawnictw akademickich, gdzie nacisk powinien być położony na wartość intelektualną dzieła, stanowiący o jego jakości.

W Polsce falę odpływu artykułów naukowych do wydawców oligopolistycznych próbuje się powstrzymać poprzez różne praktyki. Jedną z nich jest dostosowywanie krajowych czasopism do standardów zwiększających ich międzynarodową widzialność. Służy temu publikowanie wyłącznie w języku angielskim. Przykładem może być czasopismo *Przegląd Badań Edukacyjnych*, którego wytyczne wskazują, że każdy tekst musi zostać przetłumaczony na język angielski i poddany korekcie językowej przez native speakera, co należy udokumentować³³. Tego typu praktykę można interpretować nie tyle jako rezygnację z języka polskiego, ile zwiększenie międzynarodowej dostępności wyników badań prowadzonych w Polsce. Trend ten obserwowalny jest na świecie już od kilku dekad (Benfield, Howard 2000).

³³ *Przegląd Badań Edukacyjnych* 2015.

Wiele tytułów zachowuje natomiast model wielojęzyczny, publikując teksty zarówno po polsku, jak i angielsku, jednocześnie starając się dochować wysokich standardów publikacyjnych.

Widoczność i wiarygodność czasopisma uzyskuje się także poprzez proces umiędzynarodawiania rad redakcyjnych oraz pozyskiwanie zagranicznych autorów.

W Polsce czasopisma naukowe podlegają różnym formom oceny, spośród których najbardziej bezpośrednie znaczenie ewaluacyjne ma wykaz ministerialny, przypisujący czasopismom określoną liczbę punktów (20, 40, 70, 100, 140 lub 200), w założeniach zależną od ich rangi i jakości³⁴.

Obok niego funkcjonują również inne systemy i inicjatywy oceny czasopism, m.in. Index Copernicus International oraz model ewaluacji rozwijany przez Pracownię Naukoznawstwa IHN PAN, który zastosowano dotąd do oceny polskich czasopism historycznych oraz zagranicznych i polskich czasopism z historii nauki (Kokowski 2021; 2025).

Ten ostatni model zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ wprowadza piętnastopunktową listę transparentnych wymogów, wskazujących redakcjom drogę do doskonałości publikacyjnej³⁵.

4. Drapieżne czasopisma

Niezwykle silna presja na publikowanie przez naukowców swoich badań w czasopismach naukowych (Cobey i in. 2019), za którym stoi awans zawodowy, stopnie naukowe i nagrody, prowadzić może do chęci przyspieszenia procesu publikacyjnego, a stąd już bardzo blisko do

³⁴ Choć decyzję o punktowej aprecjacji polskich czasopism naukowych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 2021 roku należy ogólnie ocenić pozytywnie, to sposób jej wykonania budził poważne wątpliwości, a to dlatego, że dokonano jej w trybie nieprzejrzystej interwencji ministerialnej, poza procedurami eksperckimi i bez wystarczającego merytorycznego uzasadnienia, co można interpretować jako przejaw politycznej ingerencji w system ewaluacji nauki (Komisja Ewaluacji Nauki 2021).

Jednocześnie w tym samym roku uruchomiony został program „Rozwój czasopism naukowych”, którego zadaniem było podniesienie standardów wydawniczych i edytorskich, zwiększenie wpływu czasopism na rozwój nauki, utrzymanie obecności w międzynarodowym obiegu naukowym oraz wspieranie publikowania w otwartym dostępie. Działania te mogłyby przyczynić się do powstrzymania odpływu znacznej liczby artykułów publikowanych za pieniądze polskiego podatnika do oligopolistycznych wydawnictw komercyjnych, a część środków finansowych mogłaby zostać skierowana na rozwój krajowego rynku wydawnictw naukowych. Jednakże brakuje danych pozwalających stwierdzić, że program ten faktycznie zmienił strukturę miejsc publikowania polskich autorów lub istotnie ograniczył transfer środków publicznych do oligopolistycznych wydawnictw zagranicznych.

Dla tych, którzy uważają, że publikowanie w zagranicznych czasopismach automatycznie zwiększa udział polskiej myśli naukowej w światowym obiegu wiedzy, warto przypomnieć, że rozkład cytowań wyliczany na podstawie współczynnika IF jest silnie skośny, co oznacza, że jedynie niewielki odsetek artykułów odpowiada za większość cytowań, podczas gdy znaczna część publikacji nie jest cytowana wcale lub jedynie sporadycznie. Dotyczy to w szczególności nauk humanistycznych i społecznych.

³⁵ Chodzi m.in. o stosowanie identyfikatorów DOI i ORCID, wdrożenie zasad etyki publikacyjnej zgodnych z wytycznymi Committee on Publication Ethics, wystawianie recenzentom certyfikatów wykonania recenzji, korzystanie z usług Crossref, obecność czasopisma w międzynarodowych bazach indeksacyjnych i katalogach, takich jak Web of Science, Scopus, DOAJ, Sherpa/RoMEO, ERIH PLUS, Dimensions, Semantic Scholar, EBSCO czy Google Scholar, obecność w krajowych katalogach i repozytoriach czasopism, zachowanie ciągłości wydawniczej oraz stosowanie modelu otwartego dostępu bez opłat dla autorów, ich instytucji i czytelników oraz bez embarga czasowego (Kokowski 2021; 2025).

W przeciwieństwie do systemów opartych na punktacji lub wskaźnikach cytowalności model ten nie służy bezpośrednio ocenie jakości naukowej publikowanych artykułów, lecz weryfikacji sprawności techniczno-organizacyjnej redakcji. Model ten może być zatem traktowany jako alternatywa wobec szeroko rozumianej punktotzy, a nie jako ich proste uzupełnienie. Pozwala bowiem oddzielić ocenę jakości organizacji procesu wydawniczego od oceny wartości naukowej publikowanych treści. Ta ostatnia powinna pozostawać domeną odrębnej, eksperckiej oceny merytorycznej, dokonywanej przez kompetentnych przedstawicieli danej dyscypliny naukowej.

nieetycznych zachowań. Tu pojawiają się drapieżne czasopisma i choć skala ich oddziaływania nie jest porównywalna ani do oligopolu wydawniczych, ani do sektora subsydiowanych czasopism akademickich, to dynamika ich wzrostu, powiązana z publikowaniem podejrzanego jakości artykułów, systematyczne wypaczanie procesu recenzyjnego oraz logika działania nastawiona jedynie na zysk, czyni z nich zjawisko strukturalnie odrębne i wymagające osobnej analizy.

Badania empiryczne potwierdzają, że drapieżne czasopisma można umieścić na spektrum aktywności publikacyjnej zamiast bezpośrednio zestawiać je jedynie z oligopolami i subsydiowanym sektorem wydawnictw akademickich. Pomędzy nimi istnieje szeroka szara strefa obejmująca czasopisma słabe, lokalne lub marginalnie indeksowane (Siler 2020). Stąd niezbędne jest odróżnienie intencjonalnej drapieżności od strukturalnej słabości wydawnictw, szczególnie w krajach o mniej rozwiniętej infrastrukturze wydawniczej.

Artykuły zanim się ukażą, muszą przejść pozytywnie ocenę recenzentów. Tylko niewielka część z nich zostaje opublikowana. Tak dzieje się w najbardziej prestiżowych czasopismach, gdzie współczynnik przyjęć manuskryptów pozostaje na bardzo niskim poziomie³⁶. Powstaje pytanie: co zrobić z całą resztą tekstów, które wciąż mogą być dobre, a jednak zostały odrzucone? Najczęściej prace takie publikowane są w czasopismach o niższym znaczeniu naukowym (w retoryce ideologii punktozy to czasopisma niżej punktowane). Jest też i taka część artykułów, która nie spełnia standardów naukowych, a ich autorzy liczą na ich opublikowanie. Stąd pomiędzy dominujące oligopole a tradycyjne i niekomercyjne wydawnictwa klinem wbijają się tzw. drapieżne czasopisma, czyli takie, które podszywiają się pod naukowe w celu osiągnięcia finansowych korzyści (Beall 2012). Często oferują one szybką i łatwą ścieżkę publikacyjną, bez rygorystycznych recenzji (Wager 2017). Imitują one nazwy prestiżowych tytułów czasopism, co może utrudniać ich rozpoznanie. Wiele z nich ma niskie standardy publikacyjne, gdzie brakuje rygorystycznej kontroli redakcyjnej i recenzyjnej. Stosują agresywne strategie pozyskiwania autorów. Często podają fałszywe informacje dotyczące współczynnika wpływu czasopisma, składu rady redakcyjnej lub baz indeksacyjnych (Grudniewicz i in. 2019). Do tego pobierają wysokie opłaty, które w obliczu powyższych uwag są nieuzasadnione (Elmore, Weston 2020). Wskutek tego pojawia się symulakrum, czyli coś, co imituje czasopismo naukowe.

Baudrillard (2005, ss. 11–12) wyróżnia cztery stadia obrazu, tj. obraz odzwierciedlający głęboką rzeczywistość, obraz skrywający i wypaczający rzeczywistość, obraz skrywający jej nieobecność oraz obraz niemający związku z żadną rzeczywistością, będący czystym symulakrem samego siebie. Drapieżne czasopisma można przyrównać do opisanego czwartego stadium, gdzie nie fałszuje się ani rady redakcyjnej, ani rady naukowej, nie fałszuje się także recenzji, ani jej nie ukrywa, ale wytwarza się pozór obecności tych wszystkich elementów, podczas gdy tak naprawdę może ich w ogóle nie być. W ten sposób zostają zatarte granice pomiędzy pozorem a rzeczą samą w sobie. To właśnie sprawia, że wykrycie drapieżnych czasopism jest tak trudne. Nie chodzi tu bowiem o zwykłe fałszerstwo, które można łatwo zdemaskować, ale o znaczne utrudnienie możliwości weryfikacji. Dzieje się tak, ponieważ tego typu działanie wymyka się prostej opozycji: prawda-fałsz. Innymi słowy praktyki drapieżnych czasopism są praktykami skrywającymi to, że nie istnieje wiarygodna i rzetelna procedura recenzowania artykułów i że nie istnieje realna rada redakcyjna.

³⁶ Np. w obszarze humanistyki dla czasopisma *The Journal of Philosophy* współczynnik ten wynosi 4,53%, w socjologii *American Sociological Review* – 5,3%, w medycynie *The Lancet* około 4–5%, natomiast w naukach przyrodniczych *Nature* deklaruje przyjmowanie około 8% zgłoszonych manuskryptów. Warto dodać, że wszystkie wymienione czasopisma znajdują się na najwyższym poziomie punktacji w wykazie czasopism naukowych Ministra Nauki z dnia 5 stycznia 2024 roku, tj. otrzymały po 200 punktów (por. MNiSW [2024](#)).

W 2021 roku na liście drapieżnych czasopism według listy firmy Cabell³⁷ znajdowało się 14224 czasopism (Kulczycki i in. 2021)³⁸. Zjawisko to rozwinęło się w szczególności w ramach modelu płatnego otwartego dostępu (*Open Access Gold*), w którym to autor, a nie czytelnik, ponosi opłatę za publikację (*Article Processing Charge, APC*). Model ten, stworzony w celu demokratyzacji dostępu do wiedzy, otworzył jednocześnie ekonomiczną przestrzeń dla podmiotów gotowych pobierać opłaty bez zapewniania rzetelnej recenzji (Siler 2020).

Warto przy tym podkreślić, że od kilku lat zwraca się uwagę na to, że pojęcie czasopisma drapieżnego nie do końca jest uzasadnione. Wiele praktyk stosowanych przez *predatory journals* można także zaobserwować w tych uznanych, jak np. pobieranie wygórowanych opłat, publikowanie różnej jakości materiałów za opłatą, spamowanie badaczy pocztą (Eriksson, Helgesson 2017). Należy także pamiętać, że globalny wzrost liczby tańszych wydawnictw oraz czasopism może przysłużyć się do upowszechniania badań o znaczeniu regionalnym (Reynolds 2016; Smart 2017). Podaje się, że badacze funkcjonujący w warunkach peryferyjnych i półperyferyjnych mogą być szczególnie narażeni na oferty drapieżnych wydawców, ponieważ presja publikacyjna, wymogi awansu i potrzeba szybkiego budowania dorobku łączą się tam z ograniczonym dostępem do zasobów badawczych, prestiżowych kanałów publikacyjnych oraz międzynarodowej widzialności (Cobey i in. 2019; Lor 2023).

Wskazuje się, że drapieżne czasopisma należy postrzegać jako symptom niedomagania akademickiego środowiska badawczego, które nagradza za liczbę publikacji, a nie jakość prowadzonych badań. W związku z tym postuluje się zmniejszenie liczby artykułów na rzecz ich jakości (Chalmers, Glasziou 2009).

Rola recenzenta w tym modelu jest iluzoryczna, co oznacza, że może on być fikcyjny lub w ogóle nie istnieć. W wielu doniesieniach powtarza się informacja o braku rygorystycznie przestrzegane procesu recenzyjnego, a często jego braku (Chandra, Dasgupta 2024; Elmore, Weston 2020). Dochodzi także do sytuacji, w których decyzja o przyjęciu tekstu nie jest powiązana z jego oceną. W nawiązaniu do wspomnianych już baudrillardowskich symulaków recenzja przestaje być punktem odniesienia.

Sztuczna inteligencja (SI) pojawia się w kontekście drapieżnych czasopism w podwójnej roli. O ile w niektórych czasopismach redakcje zastanawiają się nad jej wykorzystaniem do usprawnienia procesu recenzyjnego, jak na przykład wstępne przeglądanie nadesłanych manuskryptów pod kątem poprawności sformatowania tekstu, poprawności językowej, wykrycia plagiatu, wyboru recenzenta, a nawet wyłapania takich niuansów jak oryginalności tekstu, jego znaczenia czy zachowania rygoru metodologicznego (Kankanhalli 2024), o tyle redakcje drapieżnych czasopism mogą posilkować się dużymi modelami językowymi wyłącznie po to, by wygenerować pozory recenzji bez rzeczywistej analizy merytorycznej nadesłanego tekstu. Co więcej, dostępne są już rozwiązania pozwalające na konfigurowanie wyspecjalizowanych agentów SI zdolnych do imitowania całego procesu redakcyjnego, od wstępnej selekcji manuskryptów, przez generowanie fikcyjnych raportów recenzyjnych, po automatyczne podejmowanie decyzji wydawniczych. Zintegrowane bezpośrednio z systemami zarządzania procesem wydawniczym narzędzia te mogą sprawić, że pozorna praca redakcyjna stanie się zewnętrznie niemożliwa do odróżnienia od rzetelnego procesu redakcyjno-recenzyjnego. Wykrycie tego rodzaju nadużyć będzie stanowić rosnące wyzwanie zarówno dla środowisk naukowych, jak i dla instytucji odpowiedzialnych za ewaluację jakości badań.

³⁷ Kryteriom drapieżnych czasopism opracowanym przez Bealla zarzuca się stroniczość i brak przejrzystości. Jednocześnie uważa się, że 78 kryteriów firmy Cabell to rzetelniejsze narzędzie w ocenie czasopism (Siler 2020).

³⁸ Baza Cabell's Predatory Reports jest płatna i dostępna wyłącznie dla subskrybentów, co sprawia, że szczegółowe informacje na temat bieżącej liczby drapieżnych czasopism nie są publicznie udostępniane – zob. Cabells [2025](#).

Niezależnie od zagrożeń, jakie sztuczna inteligencja stwarza dla integralności recenzyjnej, jest ona również aktywnie wykorzystywana do ochrony systemu wydawniczego przed drapieżnymi podmiotami. SI stosuje się także przeciwko drapieżnym czasopismom, a to dlatego, że uczenie maszynowe pozwala zidentyfikować nieuczciwych wydawców (Alt 2026). Niezwykle interesujące pod tym względem są ostatnie doniesienia badawcze, gdzie opracowana została metoda oparta na SI do operacjonalizacji wytycznych DOAJ (*Directory of Open Access Journals*) – międzynarodowej bazy indeksacyjnej stanowiącej benchmark jakości czasopism³⁹. Analizie poddanych zostało dziesiątki tysięcy czasopism. W wyniku tego działania SI wykryła ponad 1000 nowych wątpliwych czasopism, choć jednocześnie stwierdzono, że wskaźnik fałszywych oznaczeń jest na poziomie 24%, a wiąże się to z takimi czynnikami jak nietypowe wzorce publikacji lub ograniczona historia indeksowania. Dlatego też badacze wskazują, że SI powinna służyć do wykrywania potencjalnych drapieżnych czasopism, a decyzja o ich ostatecznej kwalifikacji powinna należeć do ekspertów. Jednocześnie podkreśla się wysoką zgodność oceny recenzentów z przewidywaniami modelu sztucznej inteligencji w ocenie czasopisma (Zhuang i in. 2025). Innymi słowy, przewidywania SI zgodne są z osądem człowieka, co otwiera drogę do kolejnych testów, które mierzyłyby zgodność recenzji manuskryptów wykonanych przez człowieka i przez SI. Jeżeli i w tym przypadku zgodność taka byłaby wysoka, to stawia to przed światem nauki kolejne wyzwanie w ocenie czasopism naukowych. Obecnie już wiele procesów związanych z obiegiem publikacyjnym może zostać zautomatyzowanych, a być może już niedługo rady redakcyjne i naukowe będą w rosnącym stopniu nadzorować pracę systemów sztucznej inteligencji włączanych w kolejne etapy procesu recenzyjnego. Nie chodzi tu jednak o proste zastąpienie recenzenta przez algorytm, lecz raczej o automatyzację tych elementów *peer review*, które są z natury proceduralne i powtarzalne, jak: kontrola formalna tekstu, dobór recenzentów, analiza językowa czy weryfikacja replikowalności wyników (por. Kankanhalli 2024).

Skrajną konsekwencją tego procesu byłaby sytuacja, w której teksty naukowe tworzone przy użyciu SI byłyby następnie oceniane przez systemy SI, przy ograniczonej roli człowieka jako podmiotu odpowiedzialnego za kontrolę jakości. Rola naukowca i jego tradycyjne umiejętności związane z prowadzeniem badań, snuciem refleksji, poszukiwaniem związków itp. zostaną zakwestionowane na rzecz szerszego zestawu kompetencji, obejmującego nie tylko umiejętność formułowania precyzyjnych instrukcji (promptów) dla systemów SI, lecz także projektowanie iteracyjnych procesów pracy, tworzenie i koordynowanie agentów SI oraz dobór i przygotowanie odpowiednich danych wejściowych zasilających modele, bowiem to właśnie jakość tego wkładu (ang. input) w decydującej mierze przesądza o wartości uzyskiwanych wyników.

Wizję tę można jednak skonfrontować z odmiennym scenariuszem, czyli takim, w którym sztuczna inteligencja, zamiast pogłębiać kryzys publikowania naukowego, może wspierać

³⁹ Do kryteriów transparentności czasopisma naukowego należą przede wszystkim: obecność strony internetowej ze szczegółowymi informacjami o periodyku, opis procesu recenzyjnego, pełne dane o radzie naukowej i redakcyjnej, określone zasady dotyczące praw wydawniczych i licencji oraz sformułowana polityka etyczna. Spełnianie, a nawet deklarowanie, tych kryteriów nie eliminuje jednak całkowicie ryzyka obecności czasopism o wątpliwych praktykach w prestiżowych bazach indeksacyjnych. Z bazy DOAJ w latach 2014–2021 usunięto 816 spośród 4090 tytułów, czyli około 20%, z powodu podejrzeń o uchybienia redakcyjne wydawców (Szczepaniak 2021). Analogiczny problem dotyczy bazy Scopus, z której okresowo wykluczane są czasopisma niespełniające wymaganych standardów jakościowych i transparentnościowych (Cortegiani i in. 2020). Między bazami indeksacyjnymi, takimi jak Web of Science Core Collection, European Reference Index for the Humanities and Social Sciences czy Scopus, działają mechanizmy konkurencji i hierarchizacji. Status nowych lub alternatywnych systemów indeksowania bywa w tym układzie przedmiotem sporów. Przykładem jest Index Copernicus, którego działalność krytykowano w związku z umieszczeniem ICI Journals Master List na liście tzw. fałszywych metryk bibliometrycznych Jeffreya Bealla. Sam Index Copernicus odrzuca te zarzuty, wskazując na transparentność własnych procedur, parametryczny charakter wskaźnika ICV oraz mechanizmy weryfikacji czasopism pod kątem praktyk drapieżnych (Index Copernicus 2025).

rzetelny obieg wiedzy i być wykorzystywana jako odpowiedzialne narzędzie usprawniające pracę badawczą.

Jako przykład może posłużyć LeapSpace od Elseviera, jednego z opisywanych wcześniej oligopoli, który niedawno uruchomił wirtualną przestrzeń do pracy naukowej wspomaganej sztuczną inteligencją. Mając do dyspozycji wielomilionową bazę recenzowanych artykułów i książek, można formułować zapytania i wyszukiwać powiązane ze sobą publikacje, zestawiać wyniki i tworzyć syntetyczne przeglądy. Szczególnie interesujące jest wykorzystanie takich narzędzi nie do potwierdzania intuicji badacza, lecz przeciwnie – do ich testowania. Może on sformułować śmiałą hipotezę dotyczącą danego zjawiska, procesu społecznego, a następnie użyć SI do przeszukania dużego korpusu publikacji pod kątem wyników, które tę hipotezę osłabiają albo falsyfikują⁴⁰. W tym sensie sztuczna inteligencja służy nie tyle do samodzielnego napisania artykułu, ile pozwala na przeprowadzenie bardziej usystematyzowanego przeglądu literatury, wskazanie sprzecznych wyników, porządkowanie stanowisk, wydobywanie luk badawczych, zestawianie konkurencyjnych interpretacji oraz skrócenie czasu potrzebnego na zorientowanie się w rozległym polu badawczym. Warunkiem pozostaje jednak to, aby wygenerowane streszczenia, porównania i rekomendacje były traktowane jako materiał pomocniczy, wymagający sprawdzenia w tekstach źródłowych, a nie jako gotowy materiał, który można włączyć do pracy bez krytycznego odniesienia się do niego przez autora. Problemem nie jest zatem samo wykorzystanie sztucznej inteligencji w pracy naukowej, lecz sposób jej włączenia w proces badawczy.

5. Wnioski

Zmiany, jakie obecnie zachodzą w sposobach wytwarzania wiedzy naukowej (Muszyński 2020), prowadzą do tego, że wyodrębniły się trzy główne obszary publikowania i recenzowania prac naukowych.

Z jednej strony tworzy je wyspecjalizowany, aczkolwiek skoncentrowany, rynek publikacji naukowych, posiadany przez zaledwie kilku graczy ustalających dyktat sposobu publikowania i recenzowania artykułów. Często narzucają oni, jaka tematyka i metodyka badawcza jest obecnie *trendy*, a jaka *passee*⁴¹.

Z drugiej strony istnieje obszar subsydiowanej nauki, w której dużą wartość przypisuje się badaniom podstawowym, zarówno teoretycznym, jak i eksperymentalnym, nastawionym na poszerzanie wiedzy o zjawiskach i faktach. Wyniki badań nie muszą mieć zastosowania komercyjnego. W tym obszarze najlepiej egzemplifikuje się jeszcze etos nauki⁴².

Klinem w te dwa obszary wbijają się drapieżne czasopisma, tworzące amorficzną przestrzeń, ponieważ podmioty w niej funkcjonujące nieustannie zmieniają się, dostosowując

⁴⁰ Warto odnotować, że tego rodzaju rozwiązania rozwijają przede wszystkim duże komercyjne wydawnictwa, co rodzi odrębne pytania o kontrolę nad infrastrukturą wiedzy.

⁴¹ Można tu przywołać autoetnografię jako obecnie „modną” metodę i strategię badawczą, czy jako nowy wzorzec uprawiania nauki, który kiedyś nie zasługiwał na to, aby stać się częścią nauk społecznych. W tym kontekście warto przypomnieć gorące debaty, jakie toczyły się na łamach czasopism, które podważały tego typu podejście badawcze, a przede wszystkim autoetnografię ewokatywną (Anderson 2006; Atkinson 2006). Obecnie na rynku wydawniczym pojawiają się całe tytuły poświęcone autoetnografii (np. *Journal of Autoethnography*). W Polsce tego typu prace także wzbudzały silne kontrowersje. Za przykład może posłużyć monografia Elżbiety Zakrzewskiej-Manterys (1995) pt. *Down i zespół wątpliwości. Studium z socjologii cierpienia*. Recenzenci podważali metodologię badań, a przez to naukową wartość dzieła. Dziś uważa się tę pracę za jedną z ważnych ujęć badań jakościowych uwypuklających aspekt humanistyczny (por. Bukalska 2019).

⁴² Etos może być rozumiany jako styl życia jakiegoś społeczeństwa, jako ogólna orientacja jakiegoś kultury bądź przyjęta przez nią hierarchia wartości (por. Ossowska 1973). Robert K. Merton (1982) uważa, że etos naukowy to zespół wartości i norm uważanych za obowiązujące naukowców. Ich egzemplifikacją są nakazy, zakazy i reguły.

swoją strategię do sytuacji. Nastawione są przede wszystkim na maksymalizację własnych dochodów kosztem transparentnych standardów publikacyjnych.

Te trzy wyłonione obszary razem tworzą coś na kształt bazaru publikacyjnego (por. Kargul 2005, s. 29), w którym można spotkać zarówno usługi i produkty naukowe o wysokiej jakości, jak i zwykłą tandetę lub podróbki. Trudno jest się zorientować w prawdziwej wartości oferowanego towaru. Stąd niektórzy uważają, że wyjściem z tej sytuacji byłoby zastosowanie reguł wolnego rynku, w którym każdy mógłby założyć czasopismo naukowe, wyznaczać standardy recenzyjne i konkurować o autorów i czytelników. Jakość i renoma powinny zadecydować o tym, które z nich przyciągnie najlepsze prace badawcze i przetrwa. Rzetelność czasopisma i jego innowacyjność to efekt mechanizmu konkurencyjności. Niestety trudno jest mówić o wolnym rynku w przypadku oligopolu, gdzie kilka firm kontroluje większość podaży, a konkurencja jest ograniczona. Podobnie jest w przypadku drugiego modelu subsydiowanego przez państwo. Specyfika mechanizmów ewaluacyjnych może sprzyjać odpływowi prac polskich naukowców do wydawców oligopolistycznych, gdzie ich publikacje opłacane ze środków publicznych trafiają za darmo lub za dodatkową opłatą w postaci trybu płatnego otwartego dostępu i są następnie odsprzedawane innym podmiotom (Nowak, Gliściński 2016). Z kolei drapieżne czasopisma, wykorzystując słabe punkty sytuacji na rynku wydawniczym i silną presję na szybkie publikowanie, zamiast obiecanej wysokiej jakości prac naukowych oferują „produkty artykułopodobne”⁴³.

Według zwolenników wolnego rynku jego mechanizmy powinny wyeliminować niską jakość manuskryptów i skłonić autorów do publikowania w dobrych czasopismach. Jednakże wolny rynek w świecie nauki nie działa zbyt dobrze. Aby móc poprawnie funkcjonować, musi posiadać mechanizmy weryfikacji jakości, które są precyzyjnie opracowane i powszechnie znane społeczności naukowej (Baranowski 2021).

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera przypomnienie i obrona mertonowskiego etosu nauki (Gibbons i in. 1994; Nowotny i in. 2003; Ziman 1996b; 1996a), tj. norm, które nigdy nie zostały całkowicie porzucone, lecz które w warunkach dominacji ewaluacji ilościowej i logiki gry parametrycznej bywają systematycznie wypierane na margines praktyki akademickiej. Wspomniany etos obejmuje kilka ważnych norm: komunalizm (wyniki badań są własnością publiczną i muszą być ogólnie dostępne), uniwersalizm (twierdzenia naukowe oceniane są wedle ponadnarodowych kryteriów merytorycznych, nie cech badacza), bezinteresowność (neutralność wobec wyników), oryginalność (wartość nowości i odkrycia) oraz zorganizowany sceptycyzm (wstrzymanie sądu do czasu zebrania wiarygodnych danych). Z czasem Merton uzupełnił ten katalog o pokorę wobec wiedzy poprzednich pokoleń, a John Ziman (1996b; 1996a) dodał zasadę komunikowalności wyników, czyli obowiązek klarownego opisanie metody, by możliwa była niezależna weryfikacja przez innych badaczy.

Każda z tych norm zderza się z co najmniej jednym z analizowanych modeli i wskazuje na jego słabość. Komunalizm stoi w sprzeczności z modelem subskrypcyjnym oligopolu, który zamienia wiedzę w towar dostępny za opłatą. Bezinteresowność jest systematycznie podważana przez presję punktową i systemy awansu, które nagradzają liczbę publikacji, a nie ich jakość. Zorganizowany sceptycyzm jest iluzoryczny tam, gdzie recenzja jest fikcją lub generowana jest automatycznie. Uniwersalizm jest naruszany, gdy decyzje wydawnicze zależą od afiliacji autora lub jego pozycji w rankingach cytowań, a nie od merytorycznej wartości tekstu. W tym sensie normy mertonowskie nie są jedynie historycznym modelem ideału związanym z prowadzeniem i upowszechnianiem badań, ale raczej stanowią diagnozę tego, co w wyróżnionych systemach publikowania prac naukowych zostało utracone lub zdeformowane.

Warto przy tym dodać, że model subsydiowanych wydawnictw akademickich, oparty na *diamentowym otwartym dostępie* i *misji upowszechniania nauki*, pozostaje w swej istocie

⁴³ To nawiązanie do wyrobów czekoladopodobnych w okresie PRL-u, które miały imitować wygląd i smak czekolady.

najbliżej omawianego etosu nauki. Ewentualne deformacje norm modelu subsydiowanych wydawnictw akademickich nie wynikają z wewnętrznej jego logiki, lecz ze struktury względnie małych środowisk akademickich oraz z zewnętrznej presji ministerialnej ewaluacji.

Norma komunalizmu może być faktycznie ograniczona nie tylko poprzez fakt pobierania opłat (w takim przypadku porzucony jest model diamentowego otwartego dostępu), lecz także przez brak pełnej digitalizacji (tu również porzucony jest model diamentowego otwartego dostępu)⁴⁴ oraz brak angielskojęzycznych abstraktów i nieobecność w kluczowych bazach indeksacyjnych; wiedza finansowana ze środków publicznych pozostaje wówczas hermetycznie zamknięta w lokalnym obiegu.

Deformacja normy bezinteresowności przybiera dwie formy: a) zewnętrzną, gdy dochodzi do upolitycznienia ewaluacji, kiedy punktacja czasopism jest odgórnie sterowana przez ministerialne decyzje (*redakcje mogą nie mieć na to żadnego wpływu*) i b) wewnętrzną, w czasopismach, które uzyskały najwyższą punktację, przyjmowane są teksty niekoniecznie ze względu na ich wartość naukową, a ze względu na rozpoznawalność autora i jego wartość dla wizerunku periodyku; wtórnym efektem tej presji może być niekontrolowane i gwałtowne namnażanie się numerów specjalnych, które w skrajnych przypadkach przekraczają liczbę regularnych zeszytów w cyklu wydawniczym (*o takiej polityce czasopisma decyduje właściciel albo redakcja czasopisma*).

Norma uniwersalizmu jest zagrożona przez partykularyzm małych środowisk, w których recenzja podwójnie ślepa bywa jedynie formalnie anonimowa, a to dlatego, że styl pisania, podejmowana problematyka i cytowane pozycje najczęściej wystarczają do identyfikacji autora; recenzja traci wówczas swój charakter ekspercki i można ją nazwać recenzją koleżeńską.

Z kolei deformacja normy zorganizowanego sceptycyzmu polegać może na tym, że łagodzony jest krytycyzm wobec prac naukowych kolegów i koleżanek po to, aby uniknąć otwartego konfliktu.

Tam jednak, gdzie redakcje świadomie przyjęły: a) *misyjny (niebiznesowy) model funkcjonowania*, b) *rozbudowaną, kilkietapową procedurę recenzyjną o dialogicznym charakterze (nie jest ona bynajmniej ograniczona do mechanicznego wymogu jedynie dwóch ślepych recenzji i polega na możliwości krytycznej dyskusji o otrzymanych recenzjach)* oraz c) wewnętrzną ewaluację opartą na transparentnych kryteriach technicznych i organizacyjnych, takich jak np. proponowane przez model Pracowni Naukoznawstwa IHN PAN (Kokowski 2021; 2025) – opisane zagrożenia nie występują lub pozostają marginalne.

Opisane wyzwania wskazują zarazem konkretne kierunki działań naprawczych. W odniesieniu do oligopolu wydawniczych kluczowe zdają się być posunięcia zmierzające do ograniczenia ich kontroli nad infrastrukturą wiedzy, transparentność kosztów publikowania i subskrypcji, wzmocnienie pozycji negocjacyjnej uczelni, bibliotek i konsorcjów oraz ochrona procesu recenzyjnego przed podporządkowaniem go logice czysto rynkowej.

Z kolei sektor subsydiowanych wydawnictw akademickich wymaga stabilnego finansowania publicznego, profesjonalizacji redakcji oraz wsparcia infrastrukturalnego i językowego. Subsydia są konieczne dla utrzymania niekomercyjnych kanałów komunikacji naukowej, zwłaszcza w modelu diamentowego otwartego dostępu. Problem pojawia się dopiero wtedy, gdy sposób ich dystrybucji i rozliczania zostaje podporządkowany głównie łatwo mierzalnym wskaźnikom formalnym i bibliometrycznym. W tym ujęciu zadaniem polityki publicznej powinno być takie ich projektowanie, aby wspierały profesjonalizację,

⁴⁴ Pełna digitalizacja artykułu naukowego polega na przygotowaniu cyfrowego pliku, który jest czytelny, przeszukiwalny, ma kompletne metadane (tytuł, autorów, afiliacje, ORCID, abstrakt, słowa kluczowe, język, daty publikacji, numer tomu i zeszytu, strony, DOI, licencję, bibliografię, informacje o finansowaniu itd.). Do tego jest cytowalny oraz spełnia wymogi dostępności i archiwizacji.

umiędzynarodowienie i jakość organizacyjną czasopism, nie utrwalając zarazem istniejących hierarchii i przewag instytucjonalnych.

Krajowe czasopisma, zwłaszcza w humanistyce i naukach społecznych, powinny zachować swoją funkcję kulturotwórczą i dyscyplinarną, a nie być sprowadzane do roli peryferyjnej. Wymaga to działań na rzecz ich widoczności międzynarodowej, ale bez wyrzekania się tożsamości i misji, które rynek globalny z natury marginalizuje.

Wobec czasopism drapieżnych najpilniejsze są skuteczne mechanizmy weryfikacji oraz systemowa edukacja środowiska akademickiego, bez których presja publikacyjna będzie nadal zasilać ten segment rynku.

We wszystkich trzech przypadkach wspólnym mianownikiem pozostają transparentne standardy recenzyjne i odpowiedzialne wdrażanie narzędzi sztucznej inteligencji jako warunki przywrócenia rzetelności procesom, które opisane modele w różnym stopniu deformują.

Na koniec warto podkreślić, że współczesny system publikacyjny jest pełen złożoności i wewnętrznych napięć. Mimo zjawisk budzących uzasadniony niepokój, jak presja bibliometryczna, komercjalizacja wiedzy, ekspansja drapieżnych wydawców, funkcjonują czasopisma realizujące wysokie standardy recenzyjne i zapewniające otwarty, bezpłatny dostęp do wyników badań. Jednym z ważniejszych wyzwań pozostaje zatem utrzymanie transparentności procedur redakcyjnych, recenzenckich, jakości oceny merytorycznej czasopism i artykułów w warunkach jednoczesnej presji ewaluacyjnej, ekspansji modeli opartych na opłatach autorskich (APC) i narastającego udziału narzędzi sztucznej inteligencji w procesie redakcyjnym. Realizacja tych zadań wymaga skoordynowanego działania wielu podmiotów, a przede wszystkim Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego odpowiedzialnego za politykę ewaluacyjną, konsorcjów bibliotecznych negocjujących warunki licencji z oligopolami, instytucji naukowych kształtujących wewnętrzne standardy recenzyjne i wreszcie samych redakcji, które sprawują bezpośrednią kontrolę nad procesem wydawniczym. Co więcej, jednym z podstawowym instrumentów systemowych mogłyby być takie zmiany ministerialnej listy czasopism, w której najlepsze polskie periodyki, spełniające wysokie standardy merytoryczne i techniczne, uzyskałyby punktację porównywalną z czasopismami zagranicznymi, eliminując tym samym instytucjonalną zachętę do eksportu najwartościowszych artykułów do oligopolu wydawniczych czy wydawnictw drapieżnych. Jest to postulat zgłaszany w polskim dyskursie naukoznawczym od ponad dekady (por. Kokowski 2014; 2021; 2024).

Bibliografia

- Alt, Andreas 2026: The evolution of predatory journals – New strategies and threats. A letter to the editor. *European Journal of Physiotherapy* 28(1), ss. 88–90. DOI: <https://doi.org/10.1080/21679169.2025.2537442>.
- Anderson, Leon 2006: Analytic autoethnography. *Journal of Contemporary Ethnography* 35(4), ss. 373–395. DOI: <https://doi.org/10.1177/0891241605280449>.
- Atkinson, Paul 2006: Rescuing autoethnography. *Journal of Contemporary Ethnography* 35(4), ss. 400–404. DOI: <https://doi.org/10.1177/0891241606286980>.
- Baranowski, Mateusz 2021: Resentymentalny racjonalizm w ocenie polskich czasopism naukowych. Chaos, upolitycznienie i utowarowienie. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 83(2), ss. 83–99. DOI: <https://doi.org/10.14746/rpeis.2021.83.2.6>.
- Baudrillard, Jean 2005: *Symulakry i symulacja*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Beall, Jeffrey 2012: Predatory publishers are corrupting open access. *Nature* 489(7415), s. 179.
- van Bellen, Simon; Alperin, Juan Pablo; Larivière, Vincent 2025: Scholarly publishing's hidden diversity. How exclusive databases sustain the oligopoly of academic publishers. *PLoS One* 20(6), e0327015. DOI: <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0327015>.
- Benfield, John R.; Howard, Kathryn M. 2000: The language of science. *European Journal of Cardio-Thoracic Surgery* 18(6), ss. 642–648. DOI: [https://doi.org/10.1016/S1010-7940\(00\)00595-9](https://doi.org/10.1016/S1010-7940(00)00595-9).

- Bukalska, Izabela 2019: Recepcja metodologii teorii ugruntowanej wśród polskich badaczy – refleksje 50 lat po publikacji Barney’a G. Glasera i Anselma L. Straussa. *Przegląd Socjologii Jakościowej* 15(3), ss. 92–114. DOI: <https://doi.org/10.18778/1733-8069.15.3.06>.
- Butler, Leight-Ann; Matthias, Lisa; Simard, Marc-André; Mongeon, Philippe; Haustein, Stefanie 2023: The oligopoly's shift to open access. How the big five academic publishers profit from article processing charges. *Quantitative Science Studies* 4(4), ss. 778–799. DOI: https://doi.org/10.1162/qss_a_00272.
- Byczyński, Marcin 2024: Development of Polish scientific journals 1999–2022 and the influence of Polish scientific journal grants 2018–2022. [W:] Eduardo Aguado López, Arianna Becerril García, Alejandro Macedo García (red.), *Acceso abierto diamante: equidade, sostenibilidad, usability, qualité: Cumbre Global sobre Acceso Abierto Diamante*. Toluca: CLACSO. ss. 121–129. DOI: <https://doi.org/10.54871/re24ad12>.
- Cabells 2025: Predatory Reports. URL: <https://cabells.com/solutions/predatory-reports> (dostęp 12.08.2025).
- Chalmers, Iain; Glasziou, Paul 2009: Avoidable waste in the production and reporting of research evidence. *The Lancet* 374(9683), ss. 86–89. DOI: [https://doi.org/10.1016/S0140-6736\(09\)60329-9](https://doi.org/10.1016/S0140-6736(09)60329-9).
- Chandra, Atanu; Dasgupta, Sugata 2024: Predatory journals. What the researchers and authors should know. *The American Journal of Medicine* 137(6), ss. 470–472. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.amjmed.2024.02.015>.
- Cobey, Kelly D.; Grudniewicz, Agnes; Lalu, Manoj M.; Rice, Danielle B.; Raffoul, Hana; Moher, David 2019: Knowledge and motivations of researchers publishing in presumed predatory journals. A survey. *BMJ Open* 9(3), e026516. DOI: <https://doi.org/10.1136/bmjopen-2018-026516>.
- Cook, Hall; Hardy, Anne; Andersen, Hanne; Ariew, Roger; Feingold, Moti; Bag, A.K.; Barrow-Green, June; van Dalen, Benno; Benson, Keith; Beretta, Marco; Blay, Michael; Bleker, Johanna; Borck, Cornelius; Bowker, Geof; Star, Susan. Leigh; Bucciantini, Massimo; Camerota, Michele; Buchwald, Jed; Gray, Jeremy; Zuidervaart, Huib. i in. 2009: Journals under threat. A joint response from history of science, technology and medicine editors. *Medical History* 53(1), ss. 1–4. DOI: <https://doi.org/10.1017/S0025727300003288>.
- Cortegiani, Andrea; Ippolito, Mariachiara; Ingoglia, Giulia; Manca, Andrea; Cugusi, Lucia; Severin, Anna ; Strinzel, Michaela; Panzarella, Vera; Campisi, Giuseppina; Manoj, Lalu; Gregoretti, Cesare; Einav, Sharon; Moher, David; Giarratano, Antonino 2020: Citations and metrics of journals discontinued from Scopus for publication concerns. The GhoS(t)copus Project. *F1000Research* 9, s. 415. DOI: <https://doi.org/10.12688/f1000research.23847.2>.
- Dimensions 2026: Logowanie. URL: <https://app.dimensions.ai/auth/base/landing?redirect=%2Fdiscover%2Fpublication> (dostęp 12.08.2025).
- Dong, Peng; Loh, Marie; Mondry, Adrian 2005: The „impact factor” revisited. *Biomedical Digital Libraries* 2(1), ss. 2–7. DOI: <https://doi.org/10.1186/1742-5581-2-7>.
- Drabek, Aneta; Bemke-Świtlik, Magdalena 2020: Polskie czasopisma naukowe w świetle wybranych elementów oceny stosowanych w międzynarodowych bazach danych. [W:] Agnieszka Podrazik, Justyna Stanek-Kapcia, Marta Urbaniec (red.), *Biblioteki uczelniane wobec środowiska akademickiego. Nowe obszary działania*. Kraków: Akademia Górniczo-Hutnicza. ss. 107–132. URL: <https://opus.us.edu.pl/info/article/USL8e39bf6db5a846209cb789e1c2bd23fa/>.
- Elmore, Susan A.; Weston, Eleanor H. 2020: Predatory journals. What they are and how to avoid them. *Toxicologic Pathology* 48(4), ss. 607–610. DOI: <https://doi.org/10.1177/0192623320920209>.
- Elsevier 2025: Journal catalog. URL: <https://www.elsevier.com/products/journals?query=&page=1&sortBy=relevance> (dostęp 12.08.2025).
- Emerald 2025a: Emerald Publishing – profil finansowy firmy. URL: https://growjo.com/company/EmeraldPublishing?utm_source (dostęp 12.08.2025).
- Emerald 2025b: Find a journal. URL: <https://www.emeraldgrouppublishing.com/publish-with-us/publish-in-a-journal/find-a-journal> (dostęp 12.08.2025).
- Eriksson, Stefan; Helgesson, Gert 2017: The false academy. Predatory publishing in science and bioethics. *Medicine, Health Care, and Philosophy* 20(2), ss. 163–170. DOI: <https://doi.org/10.1007/s11019-016-9740-3>.
- Fire, Michael; Guestrin, Carlos 2019: Over-optimization of academic publishing metrics. Observing Goodhart’s Law in action. *GigaScience* 8(6), s. giz053. DOI: <https://doi.org/10.1093/gigascience/giz053>.
- Gibbons, Michael; Limoges, Camille; Nowotny, Helga; Schwartzman, Simon; Scott, Peter; Trow, Martin 1994: *The new production of knowledge. The dynamics of science and research in contemporary societies*. London: Sage. ISBN: 978-0-8039-7793-8.
- Górski, Piotr 2019: Recenzje książek w czasopismach nauk społecznych. Znaczenie i zagrożenia. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 81(1), ss. 207–220. DOI: <https://doi.org/10.14746/rpeis.2019.81.1.14>.

- Grudniewicz, Agnes; Moher, David; Cobey, Kelly D.; Bryson, Gregory L.; Cukier, Samantha; Allen, Kristiann; ...Lalu, Manoj M. 2019: Predatory journals. No definition, no defence. *Nature* 576(7786), ss. 210–212. DOI: <https://doi.org/10.1038/d41586-019-03759-y>.
- Gupta, Sunanda; Sarkar, Aruddha 2025: Peer review of scientific studies. Problems and potential solutions. *Cureus* 17(10), e95357. DOI: <https://doi.org/10.7759/cureus.95357>.
- GUS 2011: *Szkoły wyższe i ich finanse w 2010 r.* Warszawa: GUS.
- GUS 2015: *Nauka i technika w 2014 r.* Warszawa: GUS.
- GUS 2016: *Szkoły wyższe i ich finanse w 2015 r.* Warszawa: GUS.
- GUS 2021: *Szkolnictwo wyższe i jego finanse w 2020 r.* Warszawa: GUS.
- GUS 2022: *Nauka i technika w 2020 r.* Warszawa: GUS.
- GUS 2025: *Szkolnictwo wyższe i jego finanse w 2024 r.* Warszawa: GUS.
- GUS 2026: *Nauka i technika w 2024 r.* Warszawa: GUS.
- Harzing, Anne-Wil 2025: Everything you always wanted to know about research impact. [W:] David. J. Ketchen, Raymond J. Harbert, Timothy Clark, Mike Wright (red.), *How to get published in the best management journals*. Cheltenham: Edward Elgar Publishing. ss. 117–131. ISBN: 978 1 03532 242 8.
- Hicks, Diana 2012: Performance-based university research funding systems. *Research Policy* 41(2), ss. 251–261. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.respol.2011.09.007>.
- Horbach, Serge P.J.M.; Halffman, Willem 2020: Innovating editorial practices. Academic publishers at work. *Research Integrity and Peer Review* 5(11), ss. 2–15. DOI: <https://doi.org/10.1186/s41073-020-00097-w>.
- Index Copernicus 2025: Stanowisko Index Copernicus wobec zarzutów o wspieranie praktyk Predatory Journals. URL <https://indexcopernicus.com/index.php/pl/stanowisko-ICI-wobec-pj> (dostęp 12.08.2025).
- Informa 2025: Informa 2024 Preliminary Full-Year Results Statement. URL: <https://www.marketscreener.com/quote/stock/INFORMA-PLC-16587322/news/Informa-2024-Preliminary-Full-Year-Results-Statement-6-Mar-2025-49252751/> (dostęp 12.08.2025).
- International Journal of Applied Mechanics and Engineering 2025: Instructions to Authors. URL: <https://www.ijame-poland.com/Instructions-to-Authors,4105.html> (dostęp 12.08.2025).
- Journal of International Legal Communication 2025: Terms of Publication. URL: <https://jilc.uw.edu.pl/for-authors/terms-of-publication/> (dostęp 12.08.2025).
- Juyal, Deepak; Thawani, Vijay; Sayana, Ashutosh; Pal, Shekhar 2019: Impact factor. Mutation, manipulation, and distortion. *Journal of Family Medicine and Primary Care* 8(11), ss. 3475–3479. DOI: https://doi.org/10.4103/jfmmpc.jfmmpc_515_19.
- Kafar, Marcin; Mayer, Claude-Hélène 2026: Overcoming Kafka. Navigating the habilitation process in Poland and Germany. *International Review of Psychiatry* 38(4), ss. 375–384. DOI: <https://doi.org/10.1080/09540261.2025.2603677>.
- Kankanhalli, Atreyi 2024: Peer review in the age of generative AI. *Journal of the Association for Information Systems* 25(1), ss. 76–84. DOI: <https://doi.org/10.17705/1jais.00865>.
- Kargul, Józef 2005: *Obszary pozaformalnej i nieformalnej edukacji dorosłych*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP. ISBN: 8389518287.
- Kokowski, Michał 2014: Podstawowe błędy mechanizmu oceny parametrycznej jednostek naukowych. Aspekt naukoznawczy. *PAUza Akademicka* 246, s. 3. URL: http://pauza.krakow.pl/246_2014.pdf (dostęp 12.08.2025).
- Kokowski, Michał 2015a: Szkic aktualnej debaty nad naukometrią i bibliometrią w Polsce i zapomniane naukoznawstwo. *Prace Komisji Historii Nauki PAU* 14, ss. 117–134. URL: <https://pau.krakow.pl/PKHN-PAU/pkhn-pau-XIV-2015-7.pdf> (dostęp 12.08.2025).
- Kokowski, Michał 2015b: Jakiej naukometrii i bibliometrii potrzebujemy w Polsce? *Prace Komisji Historii Nauki PAU* 14, ss. 135–184. URL: <https://pau.krakow.pl/PKHN-PAU/pkhn-pau-XIV-2015-8.pdf> (dostęp 12.08.2025).
- Kokowski, Michał 2015c: Bibliografia naukometryczno-bibliometryczno-informetryczna (wybór). *Prace Komisji Historii Nauki PAU* 14, ss. 185–266. URL: <https://pau.krakow.pl/PKHN-PAU/pkhn-pau-XIV-2015-9.pdf> (dostęp 12.08.2025).
- Kokowski, Michał 2015d: Uniwersytet nowego humanizmu. *Zagadnienia Naukoznawstwa* 1(203), ss. 17–43. URL: <https://journals.pan.pl/Content/94124> (dostęp 12.08.2025).
- Kokowski, Michał 2017: Nie trzeba koniecznie mieć nadziei na zwycięstwo, aby walczyć... *PAUza Akademicka* 371, s. 3. URL: http://pauza.krakow.pl/371_3_2017.pdf (dostęp 12.08.2025).
- Kokowski, Michał 2021: Ewaluacyjna (r)ewolucja czasopism w Polsce. *Studia Historiae Scientiarum* 20, ss. 821–858. DOI: <https://doi.org/10.4467/2543702XSHS.21.024.14055>.
- Kokowski, Michał 2024: Ideologie „dziedziczenia prestiżu” i „punktozy” oraz nowa idea ewaluacji czasopism. *PAUza Akademicka* 674, s. 3. URL: http://pauza.krakow.pl/674_2024.pdf (dostęp 12.08.2025).

- Kokowski, Michał 2025: Ewaluacja czasopism z historii nauki i historii w transparentnym modelu ewaluacji czasopism Pracowni Naukoznawstwa IHN PAN© 2024 i 2025. *Studia Historiae Scientiarum* 24, ss. 461–560. DOI: <https://doi.org/10.4467/2543702XSHS.25.016.21854>.
- Komisja Ewaluacji Nauki 2021: Oświadczenie Komisji Ewaluacji Nauki. *Forum Akademickie* 12 lutego 2021. URL: <https://forumakademickie.pl/oswiadczenie-komisji-ewaluacji-nauki/> (dostęp 12.08.2025).
- Korytkowski, Przemysław; Kulczycki, Emanuel 2019: Examining how country-level science policy shapes publication patterns. The case of Poland. *Scientometrics* 119(3), ss. 1519–1543. DOI: <https://doi.org/10.1007/s11192-019-03092-1>.
- Kulczycki, Emanuel 2017a: Punktoza jako strategia w grze parametrycznej w Polsce. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe* 49(1), ss. 63–78. DOI: <https://doi.org/10.14746/nisw.2017.1.4>.
- Kulczycki, Emanuel 2017b: Ewaluacja – kluczowy instrument polityki naukowej. *Forum Akademickie* 10. URL: <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2017/10/ewaluacja-kluczowy-instrument-polityki-naukowej/> (dostęp 12.08.2025).
- Kulczycki, Emanuel; Hołowiecki, Marek; Taşkın, Zehra; Krawczyk, Franciszek 2021: Drapieżne czasopisma są legitymizowane przez artykuły w czasopismach z impact factor. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 83(2), ss. 59–82. DOI: <https://doi.org/10.14746/rpeis.2021.83.2.5>.
- Kulczycki, Emanuel; Rozkosz, Ewa A.; Drabek, Aneta 2019: Umieędzynarodowienie polskich czasopism w naukach społecznych i humanistycznych – transformacyjna rola systemu ewaluacji nauki. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe* 53–54(1–2), ss. 331–357. DOI: <https://doi.org/10.14746/nisw.2019.1-2.11>.
- Larivière, Vincent; Haustein, Stefanie; Mongeon, Philippe 2015: The oligopoly of academic publishers in the digital era. *PLoS ONE* 10(6), e0127502. DOI: <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0127502>.
- Logan, Corina J. 2017: We can shift academic culture through publishing choices. *F1000Research* 6, 518. DOI: <https://doi.org/10.12688/f1000research.11415.2>.
- Lor, Peter 2023: Scholarly publishing and peer review in the Global South. The role of the reviewer. *JLIS.it* 14(1), ss. 10–29. DOI: <https://doi.org/10.36253/jlis.it-512>.
- Mark Ware Consulting 2016: Peer Review Survey 2015. URL: <https://assets.ctfassets.net/o78em1y1w4i4/5aqlvrhd07Kcl4X4FjpL5w/49877edd7058156421af83dc30ce0ca7/PRC-peer-review-survey-report-Final-2016-05-19.pdf>.
- Merton, Robert K. 1973: *The Sociology of Science: Theoretical and Empirical Investigations*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Merton, Robert K. 1982: *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Młyńczyk, Łukasz 2024: Nauka i edukacja akademicka jako towar. Dylemat kapitalistyczny współczesnych uniwersytetów. *Studia Politologiczne* 72, ss. 134–148. DOI: <https://doi.org/10.33896/spolit.2024.72.7>.
- MNiSW 2020: *Polityka Naukowa Państwa*. Warszawa: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
- MNiSW 2025: Komunikat Ministra Nauki. URL: <https://www.gov.pl/web/nauka/komunikat-ministra-nauki-z-dnia-5-stycznia-2024-r-w-sprawie-wyказu-czasopism-naukowych-i-recenzowanych-materialow-z-konferencji-miedzynarodowych> (dostęp 12.08.2025).
- Munn, Zachary; Peters, Micah D.J.; Stern, Cindy; Tufanaru, Catalin; McArthur, Alexa; Aromataris, Edoardo 2018: Systematic review or scoping review? Guidance for authors when choosing between a systematic or scoping review approach. *BMC Medical Research Methodology* 18(143). DOI: <https://doi.org/10.1186/s12874-018-0611-x>.
- Muszyński, Marcin 2020: Nowe sposoby wytwarzania wiedzy – wybrane implikacje dla badań naukowych. *Edukacja Ustawiczna Dorosłych* 2(109), ss. 25–34.
- Nowak, Samuel; Gliściński, Konrad 2016: Wilk nigdy nie będzie syty. Uniwersytety przemysłowe, komercjalizacja badań i współpraca nauki z biznesem. *Przegląd Kulturoznawczy* 28(2), ss. 196–218. DOI: <https://doi.org/10.4467/20843860PK.16.015.5367>.
- Nowotny, Helga; Scott, Peter; Gibbons, Michael 2003: Introduction. “Mode 2” revisited. The new production of knowledge. *Minerva* 41, ss. 179–194. DOI: <https://doi.org/10.1023/A:1025505528250>.
- Ossowska, Maria 1973: *Ethos rycerski i jego odmiany*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- OUP 2024: Annual Report 2023–24. URL: https://corp.oup.com/annual-report-2023-24/?utm_source (dostęp 12.08.2025).
- OUP 2025: Journals. URL: <https://academic.oup.com/journals> (dostęp 12.08.2025).
- PAN 2025: Biblioteka cyfrowa czasopism PAN. URL: <https://www.czasopisma.pan.pl/dlibra?language=pl> (dostęp 12.08.2025).
- Peeref 2026: *Studia Historiae Scientiarum*. URL: <https://www.peeref.com/journals/26642/studia-historiae-scientiarum> (dostęp 12.08.2025).
- Pokusińska, Anita 2020: Analiza procesu utowarowienia edukacji z wyszczególnieniem szkolnictwa wyższego. *Przegląd Krytyczny* 2(1), ss. 91–108. DOI: <https://doi.org/10.14746/pk.2020.2.1.06>.

- Poślada, Urszula 2020: Ewaluacja w pigułce. URL: <https://www.umcs.pl/pl/aktualnosci%2C8785%2CEwaluacja-w-pigulce%2C87262.chnm> (dostęp 12.08.2025).
- Przegląd Badań Edukacyjnych 2025: Submission Preparation Checklist. URL: <https://apcz.umk.pl/PBE/about/submissions> (dostęp 12.08.2025).
- Rada Doskonałości Naukowej 2025: Dobre praktyki. Postępowania o awans naukowy. Wyniki badań ankietowych na temat oceny osiągnięć naukowych w ujęciu dziedzinowym. URL: <https://www.rdn.gov.pl/dobre-praktyki.html> (dostęp 12.08.2025).
- RELX 2025: RELX Revenue. URL: <https://www.macrotrends.net/stocks/charts/RELX/relx/revenue> (dostęp 12.08.2025).
- Reynolds, Regina Romano 2016: The predatory publishing phenomenon. Dead end or just an inconvenience on the road to a new scholarly publishing landscape? *Insights* 29(3), ss. 233–238. DOI: <https://doi.org/10.1629/uksg.325>.
- SAGE 2025a: SAGE Publications revenue. URL: https://www.zippia.com/sage-publications-careers-37375/revenue/?utm_source (dostęp 12.08.2025).
- SAGE 2025b: Journals. URL: <https://www.sagepub.com/journals> (dostęp 12.08.2025).
- Siler, Kyle 2020: Demarcating spectrums of predatory publishing. Economic and institutional sources of academic legitimacy. *Journal of the Association for Information Science and Technology* 71(11), ss. 1386–1401. DOI: <https://doi.org/10.1002/asi.24339>.
- Smart, Pippa 2017: Predatory journals and researcher needs. *Learned Publishing* 30, ss. 103–105. DOI: <https://doi.org/10.1002/leap.1101>.
- Springer 2025: Springer Nature Sales Rose 5% in 2024, Topping \$2 Billion. URL: https://www.publishersweekly.com/pw/by-topic/industry-news/financial-reporting/article/97350-springer-nature-sales-rose-5-in-2024-topping-2-billion.html?utm_source (dostęp 12.08.2025).
- Springer Nature 2025: Journals. URL: <https://www.springernature.com/gp/open-science/journals-books/journals> (dostęp 12.08.2025).
- Szczepaniak, Jolanta 2021: Potencjalnie drapieżne w wykazie czasopism. *Forum Akademickie* 4. URL: <https://miesiecznik.forumakademickie.pl/czasopisma/fa-4-2021/potencjalnie-drapiezne-w-wykazie-czasopism/> (dostęp 12.08.2025).
- Taylor & Francis 2025: Journal authors. URL: <https://taylorandfrancis.com/who-we-serve/academia/authors/journal-authors/> (dostęp 12.08.2025).
- Termedia 2025: Czasopisma. URL: <https://www.termedia.pl/Czasopisma> (dostęp 12.08.2025).
- Turski, Łukasz A. 2013: Ocenianie nauki – duch z przeszłości. *PAUza Akademicka* 222, ss. 1–2. URL: http://pauza.krakow.pl/222_1&2_2013.pdf (dostęp 12.08.2025).
- UJ 2025: Czasopisma UJ. URL: <https://uj-czasopisma.ejournals.eu/> (dostęp 12.08.2025).
- UŁ 2025: Czasopisma UŁ. URL: <https://www.czasopisma.uni.lodz.pl/> (dostęp 12.08.2025).
- UMK 2025: Akademicka Platforma Czasopism UMK. URL: <https://apcz.umk.pl/> (dostęp 12.08.2025).
- UW 2025: Czasopisma wydawane na UW. URL: <https://www.uw.edu.pl/badania/publikacje/czasopisma-wydawane-na-uw/> (dostęp 12.08.2025).
- Wager, Elizabeth 2017: Why we should worry less about predatory publishers and more about the quality of research and training at our academic institutions. *Journal of Epidemiology* 27(3), ss. 87–88. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.je.2017.01.001>.
- Wiley 2024: Annual Report 2024 (10-K). URL: https://stocklight.com/stocks/us/nyse-wly/john-wiley-sons/annual-reports/nyse-wly-2024-10K-241073323.pdf?utm_source (dostęp 12.08.2025).
- Wiley 2025: Journals. URL: <https://onlinelibrary.wiley.com/action/showPublications?PubType=journal> (dostęp 12.08.2025).
- Wilhite, Allen W.; Fong, Eric A. 2012: Coercive citation in academic publishing. *Science* 335(6068), ss. 542–543. DOI: <https://doi.org/10.1126/science.1212540>.
- Wolters Kluwer 2025: Czasopisma. URL: <https://www.wolterskluwer.com/pl-pl/solutions/czasopisma> (dostęp 12.08.2025).
- Wychowanie w Rodzinie 2025: Strona główna. URL: <https://www.edusfera.press/> (dostęp 12.08.2025).
- Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej 2025: Zarządzenie dziekana Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej nr 3/2025 z 17 lutego 2025 roku. URL: <https://cdn.files.pg.edu.pl/wilis/Wydział/Władze/Zarządzenia/Zarządzenia%20nr%203.%20z%202026%200Granty%20dla%20naukowców%20po%20doktoracie%20282%29.pdf> (dostęp 12.08.2025).
- Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego 2025: Dobre praktyki i zalecenia publikacyjne. URL: <https://www.wne.uw.edu.pl/badania-i-nauka/badania-naukowe/dobre-praktyki-i-zalecenia-publicacyjne> (dostęp 12.08.2025).
- Zakrzewska-Manterys, Elżbieta 1995: *Down i zespół wątpliwości. Studium z socjologii cierpienia*. Warszawa: Wydawnictwo Semper.

- Zhuang, Han; Liang, Lizhen; Acuna, Daniel E. 2025: Estimating the predictability of questionable open-access journals. *Science Advances* 11(35), eadt2792. DOI: <https://doi.org/10.1126/sciadv.adt2792>.
- Ziman, John 1996a: „Post-academic science”. Constructing knowledge with networks and norms. *Science Studies* 9(1), ss. 67–80. DOI: <https://doi.org/10.23987/sts.55095>.
- Ziman, John 1996b: Is science losing its objectivity? *Nature* 382, ss. 751–754. DOI: <https://doi.org/10.1038/382751a0>.